

Puls

regionu

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Pierwsza taka impreza

➤ **CHOCIANÓW.** Mieszkańcy uczcili Narodowe Święto Niepodległości na sportowo. I Chocianowski Bieg Niepodległości cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że w ciągu kwadransa zabrakło pakietów startowych.

STR. 6

Puls Regionu

WZRUSZAJĄCA CHWILA

4



FOT. PRZEMYSŁAW ŁYSKAWA

➤ **LEGNICA.** Aktor Tomasz Kot dołączył do grona ambasadorów miasta. Okazją do uhonorowania popularnego artysty był pokaz specjalny najnowszego filmu Łukasza Palkowskiego pt. „Najlepszy”, w którym w jedną z ról wcielił się dawny legniczanie. Na widowni byli fenomenalni: aktor Jakub Gierszał i sportowiec Jurek Górski.

KOLEJNE POPIERSIA ODSŁONIĘTE

7



FOT. PIOTR GAŁEK

➤ **GŁOGÓW.** Aleja Pamięci Żołnierzy Wyklętych znów się powiększyła. W sobotę, 18 listopada, odsłonięto sześć popiersi. W przyszłym roku będą następne.

Puste konta, pusta budowa

➤ **REGION.** Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze... To znane powiedzenie zdaje się potwierdzać także przy budowie S3 na odcinku Lubin-Polkowice, przy którym od kilku tygodni trudno zauważyć jakiegokolwiek postępy. Powodem opóźnień i pustek na placach budowy mają być właśnie pieniądze, a ściślej narastające zaległości finansowe wobec podwykonawców. str 10-11

FOT. BARTOSZ SAWICKI

SIŁA URODY

➤ **REGION.** 50 pań wyszło na scenę Sali Maneżowej w Akademii Rycerskiej w Legnicy, by rywalizować o miano najpiękniejszej w konkursie Wyborów Miss Kół Gospodyń Wiejskich. Była to pierwsza taka rywalizacja w kraju. Sądząc po frekwencji i doskonale zabawie, można się spodziewać, że za rok organizatorzy będą musieli wynająć halę lubińskiego RCS-u, by swobodnie pomieścić wszystkich chętnych. Zwyciężyła absolwentka I LO w Legnicy – eteryczna Ewelina Zgud z KGW w Granowicach.

STR. 13



FOT. WOJCIECH OBRĘWSKI

POSZUKUJEMY OFERENTA

NA BUDOWĘ HALI PRZEMYSŁOWEJ O WYMIARACH:

długość 54.8m, szerokość 18.5m, wysokość słupa 6.0 m

Wewnętrzna temp obliczeniowa 16 C

Obciążenie od suwnicy 20 T

Więcej szczegółów pod numerem: 768778145

#NIEIDĘSAM

2.12 g. 18:00

STADION ZAGŁĘBIA

STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SKŁADOWSKIEJ 3 - CURIE 98

bilety.zaglebie.com

KGHM

TERMALICA BRUK-BET

ZAGŁĘBIE LUBIN SA

Ekstraklasa

WICAR

RADIO TAXI LEGNICA

m.wicartaxi.pl

► komfort

► uczciwość

► płatność kartą

► e-faktoring

726 71 71 71

NIEPRAWDZIWĄ INFORMACJĘ POPRZEDZIŁ DONOS NA RADNYCH PiS, SKIEROWANY DO SAMEGO PREZESA PARTII

Fake news lidera narodowców

➤ **LEGNICA.** Lokalne media obiegała informacja, jakoby wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak interweniował w Instytucie Pamięci Narodowej w sprawie uchwały legnickiej rady miejskiej, nadającej nowo powstałej tzw. Zbiorczej Drodze Południowej nazwę: „Aleja 100-lecia niepodległości”. To nieprawda.



FOT. JONNA MICHALAK

Dziennikarze posilkowali się wpisem na FB lidera legnickiej Endecji Artura Borodacza. Oto jego treść w oryginale: „Od poniedziałku sprawą zajmuje się Wojewoda Dolnośląski z którym już w poniedziałek prowadzone były rozmowy w tej sprawie. Obecnie jest skierowany przez

Wojewodę list z zapytaniem do IPN-u o opinie w sprawie nadanej nazwy 100-lecie Niepodległości. Wszystko wskazuje, że opinia będzie na nie z tą nazwą jako za kłamstwem historycznym. Wtedy Wojewoda uchyli uchwałę Rady Miasta Legnicy i ma prawo sam wyznaczyć nową nazwę. Czyli np.: Aleja Żoł-

**Artur Borodacz
zarzuca władzom
miasta
sprzeniewierzenie
się ideałom
— wartościom
narodowym
i patriotycznym.**

nierzy Wykłych. Być może Aleja Żołnierzy Niezłomnych. Klimat jest bardzo dobry dla naszej sprawy. Dzisiaj odbyło się spotkanie z Przewodniczącym Rady Miasta i jest zgoda do wspólnego działania w tej sprawie”.

Jak się okazuje, wojewoda nic o sprawie nie wie. Oto informacja, jaką uzyskaliśmy na ten temat z jego biura prasowego: „Wojewoda Dolnośląski nie występował o opinię do IPN-u w sprawie nadania nowo powstałej ulicy w Legnicy nazwy „Aleja 100-lecia Niepodległości”. Nazwa ulicy została nadana na podstawie ustawy o samorządzie gminnym i nie podlega opiniowaniu.”

Wpis Artura Borodacza jest więc nieprawdziwy. Natomiast wspomniany Wacław Szećelnicki potwierdził, że spotkał się z szefem Endecji. Zaprzecza jednak, by cokol-

wiek obiecywał rozmówcy. – Powiedziałem, że poczekam na ewentualne wytyczne IPN-u i nic więcej – tłumaczy szef legnickiej rady.

Jak widać na powyższym przykładzie, lider narodowców użyje wszelkich możliwych metod, nie wykluczając także publikowania nieprawdziwych informacji, by postawić na swoim w sprawie nazwy dla Zbiorczej Drogi Południowej. Dwa tygodnie temu wystosował nawet list otwarty do prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, w którym za nadanie nazwy „Aleja 100-lecia niepodległości” krytykuje nie tylko prezydenta Legnicy Tadeusza Krzakowskiego i jego radnych, ale także pozostałych radnych, w tym także z klubu PiS, którym zarzucił „sprzeniewierzenie się ideałom – wartościom narodowym i patriotycznym”.

Sam Borodacz postulował bowiem, by nowa droga była nazwana Aleją Żołnierzy Wykłych.

Warto w tym kontekście poruszyć także zarzut lidera Endecji o „kłamstwo historyczne”. Narodowcy podają bowiem w wątpliwość sformułowanie „100-lecie niepodległości”. W ich przekonaniu to kłamstwo. I mają ku temu poważne przesłanki. W przeddzień tegorocznej, 99. rocznicy odzyskania niepodległości, sam Jarosław Kaczyński mówił: „Setny rok, chciałoby się powiedzieć niepodległości, ale niestety – jeśli chcieć być w zgodzie z prawdą historyczną – to trzeba powiedzieć: od odzyskania niepodległości w 1918 roku. Prezes PiS dodał, że Polska przez 50 lat z tych 99 była niepodległości pozbawiana.

Bartłomiej Rodak

Nicemu niewinny człowiek stracił życie, bo napotkał frustrata

➤ **LEGNICA.** Zabójca był pod wpływem narkotyków, a jego ofiarą okazał się przypadkowo spotkany 65-latek, który wyszedł z domu do piekarni. – 28-latek kopał mężczyznę w głowę, powodując liczne obrażenia, które doprowadziły do gwałtownego i nagłego zgonu – relacjonuje Lidia Tkaczyszyn, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Legnicy. Tragiczne wydarzenia rozegrały się w sobotę, 18 li-

stopada, wczesnym rankiem przy ul. Chojnowskiej w Legnicy. Napastnika widziano jednak wcześniej, około godz. 5 rano, na targowisku przy Zamku Piastowskim. Zachowywał się agresywnie, dlatego handlowcy wezwali na miejsce policję. Zanim pojawił się tam patrol, 28-latek oddalił się w kierunku Akademii Rycerskiej. To właśnie tam na swojej drodze spotkał 65-letniego legniczanina.



Do zabójstwa doszło w centrum miasta.

FOT. PAWEŁ PAWLUCY

– Policja zaczęła poszukiwania i zatrzymała Marcina M., gdy ten kopał w głowę pokrzywdzonego – in-

formuje Lidia Tkaczyszyn, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Legnicy. Jak ustalili śledczy, ofiarą

28-letniego Marcina M. był przypadkowy mieszkaniec, który wyszedł z domu, by kupić pieczywo. Agresor kopał mężczyznę w głowę, czym spowodował liczne obrażenia. Atakiem doprowadził starszego o prawie 40 lat legniczanina do gwałtownego i nagłego zgonu. – Mimo że na miejsce wezwano karetkę pogotowia, Leszka N. nie udało się uratować. Mężczyzna zmarł na miejscu – relacjonuje prokurator Tkaczyszyn. – Marcin

M. usłyszał zarzut dokonania zabójstwa w zamiarze bezpośrednim. Wczoraj prokurator skierował do sądu wniosek o jego tymczasowe aresztowanie – dodaje. Wszystko wskazuje na to, że Marcin M. nie miał żadnego powodu, by zaatakować i zabić 65-latka. Wiadomo natomiast, że był pod wpływem narkotyków. Jak ustaliliśmy, w chwili zatrzymania miał przy sobie niewielką ilość heroiny. (PP)

NIE BĘDZIE GŁOSOWANIA NA LUDZI, A NA SZYLDY PARTYJNE

BUNT lokalnych liderów

➤ **KRAJ.** Bezpartyjni Samorządowcy ostro krytykują zmiany w ordynacji wyborczej, zaproponowane przez posłów Prawa i Sprawiedliwości. Zdaniem liderów ruchu są to propozycje, które zmierzają do tego, że w radach gmin i sejmikach zasiądą głównie przedstawiciele dwóch partii, którzy zamiast zajmować się lokalnymi problemami, będą toczyć spory polityczne powstałe na szczeblu centralnym.

Przypomnijmy, że według propozycji parlamentarzystów PiS na nowych zasadach miałyby się odbyć już przyszłoroczne wybory samorządowe. Posłowie partii rządzącej chcą m.in. ujednolicienia sposobu wybierania radnych we wszystkich gminach – obecnie w niewielkich miejscowościach radni wybierani byli w jednomandatowych okręgach wyborczych, a ordynacja proporcjonalna (podobna, jak ta do Sejmu) obowiązuje wyłącznie w dużych miastach. Przedłożony projekt zakłada całkowite wyeliminowanie JOW-ów, które mają zostać zastąpione niewielkimi okręgami wyborczymi. Zmniejszeniu mogłyby ulec też obecne okręgi do sejmików województw.

– Nowa ordynacja spowoduje, że wybory będą miały wszystkie wady JOW-ów i wszystkie wady ordynacji proporcjonalnej. Przy małych okręgach stworzony zostanie sztuczny dwupartyjny system, w którym może się wydarzyć, że partia, która dostanie 30 proc. głosów, będzie miała 2/3 mandatów – komentuje

Patryk Hałaczekiewicz, koordynator krajowy ruchu Bezpartyjni. – Małe okręgi, w których faktycznie będą liczyć się tylko dwie partie, nie powodują, że wyborcy są bliżej ludzi, a wręcz przeciwnie. W takiej ordynacji nie będzie głosowania na ludzi, a na szyldy partyjne – dodaje i szacuje, że lokalne organizacje, by faktycznie móc uzyskać mandat, musiałyby w takiej sytuacji osiągać wyniki na poziomie minimum 18-20 proc.

Propozycje zmian nie podobają się też burmistrzowi Siechnic, który wraz ze swoją grupą radnych postanowił zasilić szeregi Bezpartyjnych. – Moje doświadczenia praktyczne i naukowe wskazują na to, że nie są to zmiany dobre. Propozycja wprowadzenia wyborów proporcjonalnych do rad gmin od poziomu najmniejszej gminy jest propozycją złą, dlatego, że w małych miejscowościach partie nie mają struktur – twierdzi Milan Ušák, który oprócz tego, że rządzi siechnickim magistratem, jest też doktorem prawa. – Prawdziwa aktywność, która od ponad dwudziestu lat buduje „Pol-



ską Samorządową”, to jest aktywność niepartyjnych samorządowców, lokalnych liderów: sołtysów, działaczy rad osiedli, wójtów, prezydentów miast i radnych – dodaje.

Zdaniem lidera ruchu Bezpartyjni Roberta Raczyńskiego, zmiany proponowane przez polityków Prawa i Sprawiedliwości mogą prowadzić do tego, że lokalni działacze nie będą mieli szans na to, by zasiąść nie tylko w sejmikach, ale

też radach miast i gmin, a ich miejsca zajmą partyjni działacze, którzy zamiast zajmować się sprawami lokalnymi, na grunt samorządowy przeniosą spory centralne. – To może się skończyć dramatem – ocenia Raczyński. – Politycy w Polsce nie raz udowodnili, że nie potrafią się dogadać w pozornie prostych sprawach. Obawiam się, że jeżeli partie przejmą samorządy, to nie będziemy mieli wody w kranach – mówi prezydent Lubina.

Bezpartyjni wciąż liczą, że niekorzystne z ich punktu widzenia zmiany, uda się jeszcze zablokować. Członkowie ruchu zapowiedzieli, że wkrótce przedstawią szczegółową analizę projektu ustawy, w której zwrócą uwagę na ich zdaniem najpoważniejsze zagrożenia, jakie niesie proponowana zmiana ordynacji. – Obecnie debata w mediach toczy się nie o tym, o czym powinna. Pod płaszczykiem pewnej transparentności,

która miałaby naprawić błędy, które faktycznie występowały podczas wyborów w 2014 roku, próbuje się wprowadzić do samorządów partyjną ordynację – twierdzi Patryk Hałaczekiewicz. – Mam wrażenie, że Platforma i PiS porozumiały się w tej kwestii. Nie słyszę, żeby Platforma głośno protestowała przeciwko tej ustawie, bo ta ustawa służy też Platformie Obywatelskiej – ocenia.

Bartosz Senderek

FOT. MARIUSZ JUK

Rejestracja auta zajmuje nawet... kilka dni

➤ **KRAJ.** „Proszę czekać” – to apel, który słyszą petenci stojący w kolejkach do wydziałów zajmujących się sprawami komunikacyjnymi. – Jestem tu już trzeci dzień i nie wiem czy dziś się uda – usłyszeliśmy od jednego z nich. Kłopotów z CEPIK ciąg dalszy...

13 listopada, gdy w polskich urzędach wdrożono nowy system Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców CEPIK 2.0, urzędnicy załamywali ręce. Okazało się, że wiele z ich podstawowych zadań nie da się wykonać, a jeśli tak – zajmuje to znacznie więcej czasu niż przed zmianą. Nerwowo zrobiło się też na stacjach kontroli pojazdów, które zostały włączone do systemu. Kłopotu doświadczali oczywiście wszyscy Polacy, którzy postanowili

załatwić sprawę w wydziałach spraw obywatelskich.

Miasta naszego regionu nie są pod tym względem wyjątkiem. Przy okienkach stoją długie kolejki, a swoje nerwy mieszkańcy wyładowują często na urzędnikach.

– Jestem emerytem, więc może nie powinienem narzekać, ale jestem tu trzeci dzień z rzędu. I jeszcze nic nie załatwiłem. Każda wizyta kończyła się tym, że byłem odsyłany – przekonuje legniczanie, któ-

ry cierpliwie czekał na swoją kolej.

Czas oczekiwania na załatwienie sprawy? Kilka godzin, albo – jak pokazuje wskazany przykład – nawet kilka dni. Co ciekawe, nowy system najlepiej radzi sobie przy próbach rejestracji nowego samochodu. Gdy celem wizyty w urzędzie jest np. wymiana dowodu rejestracyjnego czy przerejestrowanie auta, możemy spodziewać się sporych trudności.

Jak przyznają sami urzędni-

cy, gros spraw, które wcześniej można było załatwić niemal od ręki, dziś zwyczajnie nie da się zakończyć. Przy każdym z trzech stanowisk w Akademii Rycerskiej pojawiły się więc apele do klientów, by zachowali spokój i wykazali się cierpliwością. Przekaz powinien być chyba jeszcze bardziej czytelny: co chciałeś zrobić dziś, zostaw na jutro. A jeśli okaże się, że problemy techniczne wciąż są przeszkodą, wróć za tydzień. Być może będzie już lepiej... **(PP)**

r e k l a m a

**INFORMACJA
STAROSTY LUBIŃSKIEGO
O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI
PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA
W UŻYCZENIE**

„Starosta Lubiński informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie przy. ul. Jana Kilińskiego nr 12 b w terminie od dnia 16.11.2017 r. do dnia 07.12.2017 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie (załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 172/2017 Starosty lubińskiego z dnia 15 listopada 2017 r.)

- nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Skarbu Państwa położona w obrębie nr 1 miasta Lubina, w granicach działki nr 64/4 o powierzchni 0,2949 ha.”

ARTYSTA OBIECAŁ, ŻE POSTARA SIĘ BYĆ JESZCZE LEPSZYM LEGNICZANINEM

Wzruszająca chwila

➤ **LEGNICA.** Aktor Tomasz Kot dołączył do grona ambasadorów miasta. Tytuł i pamiątkową grafikę, przedstawiającą historyczny herb, odebrał z rąk prezydenta Tadeusza Krzakowskiego. Okazją do uhonorowania popularnego artysty był pokaz specjalny najnowszego filmu Łukasza Palkowskiego pt. „Najlepszy”, w którym w jedną z ról wcielił się dawny legniczanin.

Tym samym aktor dołączył do zacnego grona ambasadorów Legnicy: reżysera Waldemara Krzystka i dziennikarki Beaty Tadli. Co ciekawe, cała trójka to absolwenci tej samej szkoły: I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy.

Tomasz Kot tytuł odebrał tuż po zakończeniu projekcji. Był wyraźnie wzruszony. – Ambasadorem czuję się już od jakiegoś czasu, od chwili, kiedy tylko pojawiłem się w Warszawie. W ramach poznawania nowych aktorów ci starsi pytają zazwyczaj: „skąd jesteś?”. Kiedy mówiłem, że z Legnicy, od razu pytali, czy znam Krzystka, bo on też jest z Legnicy. Od kilku lat jest tak, i nie da się tego faktu ukryć, że coraz więcej filmów powstaje w Legnicy, więc jeśli jacyś moi koledzy coś tu kręcili i spotykają mnie później na ulicach Warszawy, mówią: „byłem w twoim mieście”. Dlatego bardzo się cieszę z tej nagrody, Legnica jest częścią mojej tożsamości, bardzo dziękuję za ten tytuł. Postaram się nie dać plamy i być jeszcze lepszym

legniczaninem – zapewnił Tomasz Kot.

Wzruszenia nie krył także prezydent Legnicy. – Wspaniale mówisz o naszym mieście i za to ci dziękuję, bo w bardzo różnych sytuacjach przyznajesz się do miasta, z którego pochodzisz, to jest coś wspaniałego. Zawsze pamiętaj, że tu jest twój dom – powiedział Tadeusz Krzakowski.

Pokaz specjalny filmu „Najlepszy” miał miejsce na tydzień przed krajową premierą. Najnowszy obraz Łukasza Palkowskiego, twórcy m.in. kinowego hitu „Bogowie”, to laureat aż pięciu nagród na 42. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Zdobył Nagrodę Publiczności i Złotego Klakiera – był najdłużej oklaskiwanym filmem, a owacje na stojąco trwały aż 7 minut i 57 sekund.

Został uhonorowany również Nagrodą Festiwalu i Przeglądów Polskiego Filmu za Granicą. Nagroda za profesjonalny debiut aktorski została przyznana Kamili Kamińskiej, która w filmie gra Ewę – lekarzkę i miłość głów-

nego bohatera. Jury doceniło również scenografię filmu, za którą nagrodzono Marka Warszawskiego.

Film realizowany był głównie w Legnicy. To prawdziwa historia Polaka, który zachwycił świat. Miał nie żyć, a dokonał niemożliwego. Reżyser kinowego hitu „Bogowie”, Łukasz Palkowski, ponownie sięgnął po życiorys niezwyklej osoby – człowieka, który udowodnił, że prawdziwi bohaterowie nie boją się upadku i potrafią podnieść się z największego dna.

Głównym bohaterem jest sportowiec, który zachwycił świat, a który w Polsce, do dziś, pozostaje osobą praktycznie nieznaną. To fascynująca, pełna morderczego wysiłku, spektakularnych upadków i niezwyklej siły historia inspirowana życiem Jerzego Górskiego, który przez lata związany był z Legnicą i który ukończył bieg śmierci oraz ustanowił rekord w triathlonowych mistrzostwach świata, zdobywając tytuł mistrza na dystansie Double Ironman z czasem 24 godz. 47 min 46 s. Ten rekord nie



Rodzice aktora to również znani legniczanie. Tato Stanisław jest radnym, a mama Elżbieta prowadziła biuro podróży, którym dziś zajmuje się drugi syn Paweł.

byłby jednak możliwy, gdyby w jego życiu nie pojawiły się dwie kobiety. Jedną stracił. Druga stała się inspiracją, aby zawańczył o swoje życie.

Film ma doborową obsadę. Znaleźli się w niej m.in. Jakub Gierszał, Janusz Gajos, Magdalena Cielecka, Arkadiusz Jakubik, Tomasz Kot, Mateusz Kościukie-

wicz, Adam Woronowicz, Artur Zmijewski, Anna Próchniak, Kamila Kamińska i Szymon Warszawski. Autorem zdjęć jest Piotr Sobociński junior, który odebrał nagrodę podczas 41. Festiwalu Filmowego w Gdyni za zdjęcia do „Wołynia” Wojciecha Smarzowskiego.

Równolegle z wejściem filmu do kin, co nastąpiło 17 listopada, na rynku ukazała się książka pt. „Najlepszy” – fabularyzowana biografia Jerzego Górskiego. Jej autorem jest Łukasz Grass – redaktor naczelny „Business Insider Polska” i założyciel Akademii Triathlonu.

Bartłomiej Rodak

PZŁ ukarał myśliwych za skandaliczny chrzest

➤ **LEGNICA/LUBIN.** Upomnienie od zarządu okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego – to kara dla lubińskiego koła, które zorganizowało kontrowersyjny chrzest młodego myśliwego. Nagranie z tego wydarzenia szybko obiegło Internet i wywołało lawinę krytycznych komentarzy.

Przypomnijmy, że nagranie ze skandalicznego chrztu trafiło do sieci w październiku br. Jeden z uczestników pochwalił się nagraniem z wydarzenia, ale film szybko trafił też na konto Trójmiasto przeciw myśliwym na portalu Facebook. Reakcje internautów były jednoznaczne: „skandal”, „niegodziwość”, „to nie powinno się wydarzyć”.

– Za sprawą takich ludzi jesteśmy postrzegani, jako banda zdegenerowanych pijaków – ubolewał wtedy Ryszard Bryliński, szef zarządu okręgowego Polskie-

go Związku Łowieckiego w Legnicy.

We wtorek PZŁ podjął decyzję w sprawie koła, które zorganizowało skandaliczny chrzest. Karą jest zaledwie upomnienie, ale jak przekonuje łowczy, w ciągu ostatniej dekady zarząd okręgowy PZŁ zaledwie dwukrotnie zastosował podobną reprimendę. Inna możliwość to wydalenie ze struktur związku.

– Pracuję tu od 34 lat i od kiedy pamiętam żadne koło nie zostało wydalone – podkreśla Bryliński. – Prawdziwą karą dla ludzi, którzy brali udział

w chrzcie jest to, co działo się dookoła nich w trakcie tej całej burzy – dodaje.

Jak zapowiedziała w swoim komunikacie centrala PZŁ, sprawa została także skierowana do rzecznika dyscyplinarnego, który wszczął postępowanie. Wątpliwe jednak, by znalazł przesłanki do ukarania myśliwych. Jak ustaliliśmy, nagranie opublikowane przez członków koła okręgu legnickiego nie przedstawia bowiem przewinień łowieckich.

(PP)

Rekordowo wysokie dochody

➤ **LEGNICA.** Ponad pół miliarda złotych wyniesie przyszłoroczny budżet Legnicy i będzie dwukrotnie wyższy od tego, jakim miasto dysponowało jeszcze 15 lat temu. Największy wpływ na wysokość gminnych finansów ma podatek od osób fizycznych, co wiąże się m.in. ze znacznym spadkiem bezrobocia. Nad zestawieniem wpływów i wydatków na 2018 rok legniccy radni debatować będą podczas grudniowej sesji.

Jak podkreśla prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski, w przyszłym roku mieszkańców nie czekają żadne podwyżki. Zamrożona została wysokość danin m.in. od środków transportu czy nieruchomości. Nie zwiększą się także opłaty za wodę, ścieki i śmieci. – Budżet opieramy na stabilnych podstawach finansowych – zapewnia wólarz.

Przyszłoroczny budżet miasta wyniesie ponad 517 mln zł. Natomiast o 18 mln zł więcej wyniosą wydatki i tyle też wyniesie planowany deficyt. Na koniec przyszłego roku zadłużenie

miasta nie powinno przekroczyć 272 mln zł.

Na wydatki majątkowe Legnica przeznaczy 50 mln zł. Za te pieniądze chce kontynuować kilka programów, dotyczących m.in. usuwania azbestu, wymiany pieców grzewczych, utrzymania roweru miejskiego na kolejne trzy lata czy zakupu nowych autobusów za niemal 10 mln zł.

Dochody własne gminy stanowią 54 proc. budżetu. Niemałe znaczenie ma tu podatek od nieruchomości, bowiem miastu udało się znaleźć nowych nabywców dla wielu

niezagospodarowanych dotąd działek. Natomiast niewielki procent dochodów stanowi podatek od osób prawnych. Udział CIT-u w budżecie wynosi jedynie ponad 9 mln zł.

W naszym subregionie Legnica jest jedynym miastem na prawach powiatu. Okazuje się, że zadanie to jest zupełnie nieopłacalne dla jej budżetu, ponieważ wydatki związane z działalnością powiatową – dotyczące na przykład utrzymania szkół średnich czy domów pomocy społecznej – pokrywane są z gminnych pieniędzy.

(JOM)

P(r)awie na wolności

➤ **LUBIN.** Spacerując po parku Wrocławskim można się natknąć na przechadzające się po trawnikach lub siedzące na parkowych drzewach... pawie, które do tej pory można było obserwować jedynie w wolierach.

– Nie jest to przypadek, ale wyjątkowa atrakcja, zaplanowana z bardzo dużym wyprzedzeniem, zabieg z powodzeniem praktykowany w wielu ogrodach zoologicznych – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Na razie na wolność wypuszczono cztery pawie, ale jeśli wszystko będzie przebiegać bez problemów, wkrótce dołączą do nich kolejne cztery. Do wypuszczenia ptaków przygotowywano się już od jakiegoś czasu.

– Od wielu miesięcy ptaki przebywały w specjalnie dla nich wykonanej wolierze usytuowanej na tyłach woliery żurawi mandżurskich, w sąsiedztwie budynku edukacyjnego – wyjaśnia Agata Bończak. – Przyzwyczajają się do miejsca przebywania, aby z czasem uznać je za swoje terytorium. Dzięki temu, nawet po wypuszczeniu na wolność, powinny pozostać w okolicy miejsca, w którym dojrzewały – dodaje.

Pawie żyją na wolności od kilku dni i nieźle sobie radzą. Nie oddalają się też od miejsca, w którym do tej pory mieszkaly.

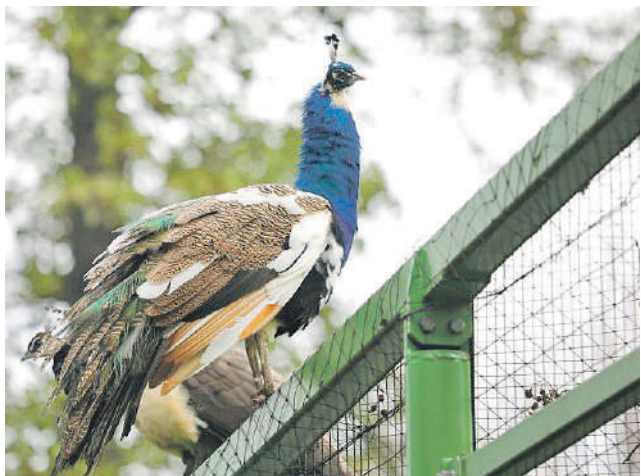
– Dla ich bezpieczeństwa

są w pełni lotne, po to, aby w razie niebezpieczeństwa, na przykład ataku drapieżnika, mogły odfrunąć na bezpieczną odległość lub na drzewo – podobnie jak robią to ptaki w naturze – mówi dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Pawie można więc spotkać nie tylko na parkowych trawnikach, ale czasem trzeba wyteńczyć wzrok i dokładnie się rozglądać, bo lubią one zajmować najwyższe gałęzie drzew. Siedzą też i spacerują po konstrukcjach wolier, dachach obiektów, często także od zewnątrz zapoznają się z ciekawymi z ptakami przebywającymi w wolierach.

– Z pewnością nie wolno próbować ich łapać, gonić czy krzyczeć. Przy spotkaniu zachowajmy spokój, aby ptaki czuły się na terenie zoo w pełni bezpieczne – apeluje szefowa CEP.

(MRT)



FOT. CEP W LUBINIE

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
59-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-033 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

**PRACUJ JAKO
OPIEKUN/KA SENIORÓW**
NIEMCY • ANGLIA
GWARANTUJEMY:
• Wysokie zarobki, specjalne bonusy.
• Bezpieczną i legalną pracę.
• Transport, zamieszkanie i wyżywienie.
• Całodobowe wsparcie telefoniczne.
• Szkolenia podnoszące kwalifikacje:
językowe i opiekuńcze.

PROMEDICA24
Oddział Legnica
ul. Wrocławska 41/1
☎ 509 892 301
✉ promedica24.com.pl

POJEMNOŚĆ ZBIORNIKA SIĘGNIE PRAWIE MILIARDA METRÓW SZĘŚCIENNYCH ODPADÓW WYDOBYWCZYCH



FOT. MARTA CZACHÓRSKA

Żelazny Most będzie większy

➤ **KGHM.** Zbiornik odpadów poflotacyjnych zostanie wkrótce rozbudowany. Dla firmy – jak twierdzi jej prezes – to niemal być albo nie być. A dla mieszkańców okolicznych wsi?

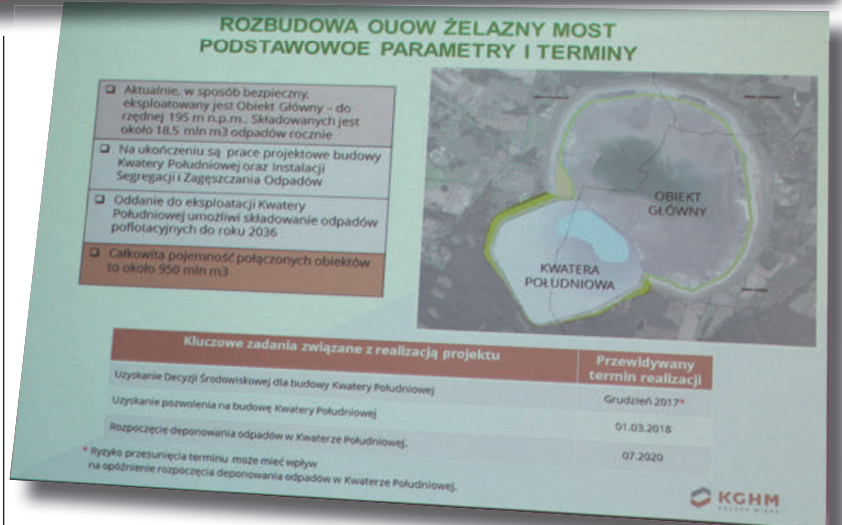
Bez powiększenia zbiornika, miedziowa spółka nie mogłaby prowadzić produkcji, jednak do inwestycji trzeba też było przekonać mieszkańców wsi położonych w sąsiedztwie budowli. Podpisane 20 listopada porozumienie KGHM negocjował z mieszkańcami od 1,5 roku.

– Działalność firmy byłaby bardzo mocno utrudniona – przyznaje prezes. – Segregowanie odpadów to integralna część całego ciągu technologicznego. To element, bez którego normalna produkcja nie mogłaby funkcjonować, więc musimy zapewnić możliwość bezpiecznego składowania odpadów. Jest to, jeżeli chodzi o wartość, w tej chwili chyba największa inwestycja, jaką będziemy realizować, a więc przez to krytycznie ważna – twierdzi Radosław Domagalski-Łabędzki, prezes KGHM.

Po rozbudowie zbiornik z odpadami poflotacyjnymi znacznie przybliży się do zamieszanych terenów. Mieszkańcy wsi położonych najbliżej, czyli Żelaznego Mostu, Pieszkowic, Dąbrowy, Komornik i Tarnówka, mimo że przystali na podpisanie porozumienia z KGHM, nie kryją też obaw.

– Nie wszyscy są zadowoleni i nie w pełni zadowoleni, bo wiadomo, że jest to przedsięwzięcie, które naprawdę oddziałuje na mieszkańców. To 650 hektarów, które zbliżają się do mieszkańców – mówi Maria Kowalczyk, radna gminy Polkowice. – Miejscowość Żelazny Most była do tej pory oddalona od zbiornika 1,5-2 kilometry, a w tej chwili będzie około 400-500 metrów, więc jest różnica. Na pewno mieszkańcy chcieliby większe przywileje, bo nawet, mówiąc szczerze, nie mamy normalnej drogi – dodaje, mając na myśli drogę wojewódzką, która jest w kiepskim stanie.

– Mieszkańcy mieli obawy, że rozbudowa może zagrażać, ale KGHM zorganizował wykład o technologii oraz o robotach i to uspokoiło mieszkańców.



Jest jednak zagrożenie środowiska i dla mieszkańców też, zażądali więc czegoś w zamian – przyznaje Alina Żmuda, sołtys Pieszkowic, która w linii prostej od domu do zbiornika ma 2 km. – Najistotniejsze dla mieszkańców są coroczne badania, żeby specjaliści sprawdzili, czy nie chorują, a także wypoczynek dla dzieci – wylicza.

W porozumieniu uwzględniono dofinansowanie letniego oraz zimowego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Znalazły się w nim także punkty dotyczące: opieki zdrowotnej, ochrony gleb i upraw, poszukiwania alternatywnych rozwiązań dotyczących zaopatrzenia w energię cieplną, lepszego dostępu do Internetu i poprawy zasięgu telefonii komórkowej, działania w zakresie szkół górniczych, wsparcia w przygotowaniu do procesów rekrutacji prowadzonych przez KGHM oraz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom, którzy z okien będą widzieli wały zbiornika.

Prezes KGHM zapewnia, że inwestycja jest bezpieczna dla mieszkańców. Podpisaniu dokumentów towarzyszyła prezentacja technicznych aspektów rozbudowy.

– Przestrzegamy wszystkich norm i środowiskowych, i bezpieczeństwa,

i wszystkich innych, ale też równie ważne jest komunikowanie lokalnym społecznościom całego procesu decyzyjnego, który jest w KGHM w związku z tą inwestycją. Mogę tylko zapewnić mieszkańców, że ta inwestycja jest bezpieczna i nic złego im tutaj nie grozi – mówi Domagalski-Łabędzki.

Rozbudowa zbiornika Żelazny Most o kwaterę południową pozwoli KGHM na składowanie w tym miejscu odpadów przez kolejne lata, według szacunków do 2037 roku. Powstanie tu także stacja segregacji i zagęszczania odpadów. To będzie pierwsza taka instalacja w KGHM.

Spółka zamierza rozpocząć korzystanie z nowej kwatery latem 2020 roku. Decyzji środowiskowej firma spodziewa się w ciągu kilku tygodni, a pozwolenia na budowę – w marcu 2018 r.

Ile ta inwestycja będzie kosztować Polska Miedź, prezes na razie nie chce zdradzać. Jak mówi, firma jest jeszcze przed procedurami wyboru dostawców, więc nie chce osłabiać swojej pozycji negocjacyjnej.

Marta Czachórska
(opr. JD)

ZAMOŻNOŚĆ WG RESORTU

➤ **POLKOWICE.** Ministerstwo Finansów opublikowało ranking najbogatszych i najbiedniejszych gmin, powiatów i województw. Powiat polkowicki znalazł się na 23. miejscu, według wskaźnika dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla samorządu na 2018 rok.

W powiecie polkowickim dochód per capita wynosił 314,99 zł. Daje to samorządowi trzecie miejsce wśród powiatów dolnośląskich. Wyżej, w naszym regionie, znalazły się tylko powiaty: wrocławski (na 8. miejscu, z dochodem per capita 375,99 zł) i lubiński (12. miejsce, 347,92 zł). Polkowice to nieliczny powiat ziemski, który płaci tzw. janosikowe. Do budżetu państwa odprowadził ponad 86 mln zł.

(UR)

PO ZAKOŃCZENIU RYWALIZACJI UCZESTNICY SPOTKALI SIĘ POD POMNIKIEM ZBIGNIEWA FRĄCZKIEWICZA

Pierwsza taka impreza

➤ **CHOCIANÓW.** Mieszkańcy uczcili Narodowe Święto Niepodległości na sportowo. I Chocianowski Bieg Niepodległości cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że w ciągu kwadransa zabrakło pakietów startowych.

T rasa biegu prowadziła alejkami parku Miejskiego. Chocianowian nie zniechęciła mało sprzyjająca pogoda. Sto darmowych pakietów startowych rozeszło się w ciągu piętnastu minut.

Ci, którzy zdążyli je odebrać, otrzymali również pamiątkową koszulkę i biało-czerwoną flagę. W kolejce do zapisu na bieg czekało jednak znacznie więcej osób. Wśród biegaczy byli m.in. chocianowscy harcerze.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

– Jestem zaskoczony tak dużą frekwencją. Tak duża liczba uczestników dowodzi tego, że w gminie Chocianów jest bardzo duża i pozytywna energia na to, co nowe – komentuje Tomasz Kulczyński, pomysłodawca i mecenas biegu. – Do tej nie zaobserwowałem, żeby w Chocianowie odbywały się cykliczne biegi o charakterze patriotycznym. Dlatego właśnie, mając też na uwadze podobne imprezy organizowane przez okoliczne miasta, postanowiłem zorganizować I Chocianowski Bieg Niepodległości – wyjaśnia.

Po zakończeniu rywalizacji chocianowianie spotkali się pod pomnikiem Zbigniewa Frączkiewicza, noszącym nazwę „Milczą, a jednak wołają 1939-1945”, będącym symbolem wojennej martyrologii, i wspólnie zaśpiewali hymn państwowy.

Dla uczestników imprezy przygotowany został także darmowy poczęstunek – burgery z foodtrucka.

Źródło: materiały organizatorów

Pokonała mężczyzn

➤ **POLKOWICE.** Halina Piastowicz, zgłoszona przez KWW Rady Osiedla Sienkiewicza, została nową radną Rady Miejskiej w Polkowicach.

Wybory uzupełniające odbyły się w minioną niedzielę w okręgu wyborczym numer 6. O mandat walczyło pięcioro kandydatów. Halina Piastowicz otrzymała 88 głosów.

– Frekwencja wyniosła niespełna 22 procent – informuje Konrad Kaptur, rzecznik Urzędu Gminy Polkowice.

W sumie oddano 196 głosów. Drugi wynik uzyskał Mateusz Lenczuk, na którego oddano 52 głosy, a kolejne: Konrad Janka – 30 głosów, Tomasz Janeczek – 19 głosów i Piotr Walkiewicz – siedem głosów. (UR)



FOT. UG POLKOWICE

Mamy rzemieślniczki

Powrót do pracy po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym to prawdziwe wyzwanie. Z jednej strony troska o dzieci, sztywne godziny pracy, ograniczona dostępność żłobków czy przedszkoli – a z drugiej chęć osobistego rozwoju, potrzeba pracy i czerpania z niej zawodowej satysfakcji. Dla wielu mam warsztat rzemieślniczy jest rozwiązaniem optymalnym.

Marzenia o własnym biznesie pojawiają się zwykle już w czasie ciąży, a na urlopach macierzyńskich uruchamiają się pokłady przedsiębiorczości. Dla mam zakładających rzemieślnicze biznesy ogromną zaletą jest możliwość pracy w domu i bycie blisko swoich pociech. Same będąc mamami szukają dla dzieci pięknych, zdrowych ubrań, czy bezpiecznych, rozwijających zabawek. I widzą, że rynek takich produktów daje dużo możliwości biznesowych, bo coraz więcej osób nie godzi się z estetyką

proponowaną przez wielkie sieci handlowe i szuka dla swoich maluchów czegoś wyjątkowego.

Mama chustoświra

Justyna Skulska właścicielka marki Sling Store, produkuje chusty do noszenia dzieci. Swoją firmę zaczęła prowadzić 5 lat temu, metodą prób i błędów. Teraz jest certyfikowanym doradcą, prowadzi warsztaty z użytkowania chust i nosideł miękkich, jest mentorką młodych mam. Zaczynając historię z chustami byłam z tym właściwie sama, a znajomość materiału, sposoby wiązania były dla mnie zagadnieniem zupełnie nowym. Po czasie stałam się „chustoświrką”. I choć wiem o chustach chyba wszystko, to i tak ciągle mam uczucie, że za mało. Cały czas staram się dopracowywać moje produkty, tworzyć nowe wzory, zaspokajając także potrzeby młodych mam – opowiada Skulska.



Iwona Krawczyk, Wicemarszałek Województwa, inicjatorka programu wsparcia rzemiosła na Dolnym Śląsku: – Samorząd województwa pomaga kobietom powracającym na rynek pracy po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym, m.in. proponując im wsparcie doradczo-szkoleniowe i środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej – także rzemieślniczej. Powrotowi na rynek pracy dla młodych mam sprzyja też wsparcie jakie oferujemy na tworzenie nowych miejsc w żłobkach i klubach malucha. Na pomoc mogą liczyć również Dolnoślączaczki, które borykają się z problemami zdrowotnymi własnymi lub

bliskich. Tylko w tym roku na wszystkie te działania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego przeznaczaliśmy ponad 192 mln zł.

Prowadzi butik z chustami do noszenia dzieci przy ulicy Wita Stwosza we Wrocławiu, który jest miejscem spotkań, warsztatów, konsultacji. Jej chusty można kupić też przez Internet. Zaczynając od bloga o chustach stworzyła społeczność liczącą dzisiaj blisko 28 tysięcy osób. Udało się jej zorganizować festiwal chustowy, podczas którego rodzice wraz z dziećmi spędzili 2 dni pod namiotami, brali udział w warsztatach dla małych i dużych. Taką inicjatywą doskonale wpisuje się w politykę marki Sling Store: Back to The Roots – powrót do korzeni. Jaki jest następny cel Justyny – mamy trójki dzieci? Kolejny sklep, tym razem w Warszawie.

Z inspiracji babci

Anna Pietrzyk od 17 miesięcy działa pod marką Pracownia Anny w Jaworzynie Śląskiej. W ofercie ma ubrania dziecięce z dzianiny, lniane, haftowane drobiazgi i kreacje dla małych elegantek. Przygodę z szyciem rozpoczęła po urlopie macierzyńskim, bo choć chciała wrócić do pracy, dla osoby z jej wykształceniem i trójką dzieci, nie było etatu. Pomyślała o babci, która nauczyła ją podstaw krawiectwa i podjęła decyzję o założeniu własnej pracowni. Zleceń z miesiąca na miesiąc jest coraz więcej, produkty sprzedaje głównie w Internecie – Początki to zawsze trudny moment, ale dzięki samozatrudnieniu mogę spełniać się kreatywnie, zarabiać, nie zostawiając przy tym moich dzieci na cały dzień – mówi pani Anna. Niebawem rozpoczyna warsztaty dla przedszkolaków, by pokazać jak ciekawym rzemiosłem jest krawiectwo.

Potrzeba matkom wynalazku

Elżbieta Woźniak-Łojczuk, mama trójki dzieci, pomysłodawczyni (wraz z mężem) nietypowej zabawki – drewnianych klocków magnetycznych KOOGLO. – Dzieci to skarbnica inspiracji – opowiada pani Elżbieta. – Bycie z nimi na co dzień, towarzyszenie im we wzrastaniu, rozwoju i zdobywaniu kolejnych umiejętności pozwala widzieć więcej, zauważać bardziej i myśleć inaczej. Maluchy dają tak duży impuls do działania, że nie pozostaje nic innego jak tylko realizować wszystkie rodzące się w głowach pomysły! Tak powstały klocki KOOGLO, których ścianki zostały uzupełnione magnesami, więc klocki się przyciągają. – Dziecko może budować formy przestrzenne bez obawy, że się rozpadną. To innowacyjne rozwiązanie pozwalające na tworzenie nowych konstrukcji, które ogranicza tylko dziecięca wyobraźnia – wyjaśnia pomysłodawczyni.

Mamy rzemieślniczki udowadniają, że nie trzeba rezygnować ani z satysfakcjonującej kariery zawodowej, ani z bycia mamą i panią domu. Rzemiosło daje możliwość harmonijnego łączenia i osiągania sukcesów w obydwu sferach życia. W ostatnich latach obserwujemy duży wzrost liczby mam rezygnujących z etatu na rzecz własnego warsztatu rzemieślniczego – mówi Anna Nowocień-Rega współzałożycielka Stowarzyszenia Klub Mamuśki, które na portalu społecznościowym skupia prawie 10 tysięcy osób. – Współczesne kobiety są bardzo przedsiębiorcze i potrafią zarządzać sobą w czasie. Coraz częściej prowadzą firmy, bo to pozwala im łączyć opiekę nad dziećmi z realizacją zawodowych planów.

Materiał przygotowany w ramach projektu #RzemiosłoNoweRozdanie realizowanego przez Fundację Wałbrzych 2000 na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.



Zapraszamy do Punktów Sprzedaży Plusa i Cyfrowego Polsatu **w Legnicy**
ul. NMP 8 (CH Galeria Piastów), ul. Iwaszkiewicza 1 (CH Kaufland)
oraz **w Głogowie** ul. Garncarska 7 (Stare Miasto)

Adecco

SZUKASZ PRACY OD ZARAZ?
DOŁĄCZ DO NAS JAKO PRACOWNIK MAGAZYNU!



**DO KOŃCA ROKU
MOŻESZ ZAROBIĆ
NAWET 5 400 ZŁ!**

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ: (22) 23 09 111

Jeszcze więcej korzyści:



darmowe obiady



+ 1 600 zł za polecenie pracownika



darmowy transport

Szczegóły na: adecco.pl/magazyn

*Zakładając pełną obecność, zgodnie z grafikiem. APT 364

**11 LISTOPADA TO TAKŻE IMIENINY
PATRONA, JAKIM JEST ŚWIĘTY MARCIN**

Miasto jest z nich dumne

JAWOR. Podczas uroczystej gali w Teatrze Miejskim wręczono tytuły dla kolejnych honorowych obywateli miasta. Decyzję o przyznaniu zaszczytów podjęli radni podczas nadzwyczajnej sesji rady miejskiej.

Do grona honorowych jaworzan dołączyli duchowny, instruktor harcerstwa, trenerka siatkówki oraz lider punkowego zespołu Ga-Ga/Zielone Żabki. Ks. Tomasz Stawiak, proboszcz parafii ewangelickiej w Jaworze nie mógł osobiście odebrać wyróżnienia ze względu na zagraniczną podróż służbową. Nagrodę odebrała żona. Pozostali honorowi obywatele byli bardzo dumni z przyznanego im tytułu.

– Medali, odznaczeń i wyróżnień mam dużo, ale to jest dla mnie wyjątkowe – mówił druh Tadeusz Koniak, wieloletni instruktor Związku Harcerstwa Polskiego w Jaworze.

– Uważam, że człowiek jest szczęśliwy, jeśli ma w życiu jakąś pasję. Ale jeszcze większe szczęście jest wtedy, kiedy potrafimy tą pasją zarażać innych – twierdziła Marta Czyczerska, trenerka i szefowa Klubu Sportowego JTS Spartakus.

– To jest niesamowite, że te trzydzieści lat tak szybko minęło. Mam swój udział w tym, że Jawor jest znany w środowiskach, w których nie byłby rozpoznawalny – sko-



FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

mentował Mirosław Małec, który zaraz po wpisaniu się do pamiątkowej księgi wyruszył na koncert do Chorzowa.

Gala przyciągnęła bardzo liczną publiczność. W przejściach, korytarzach, na balkonie nie było wolnych miejsc, nawet stojących.

Przypieczętowaniem tego radosnego święta był patriotyczny występ przedszkolaków z „Prymusa”, młodzieżowego zespołu Euforia oraz chóru Albertówka. Po uroczystości burmistrz Jawora wraz z przewodniczącym rady miejskiej częstowali gości tradycyjną, świętomarcińską gęsiną podawaną z kaszą i skwarkami.

Daniel Śmiłowski

Miejsce dla Ciebie

NIEDZIELA, 03.12.17, GODZINA 13:00

MIKOŁAJKI W GALERII PIASTÓW

WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA!

Tego dnia...

Warsztaty dla najmłodszych z Pracownią Cukier Puder

Gry i zabawy z Roztańczonymi Elfami

Promocja książki dla dzieci "Przygody Julka" autorstwa Artura Guzikiego

MIEJSCE: duże patio Galerii Piastów

HO, HO, HO! BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

Przygody Julka - pierwsze bajki o Legnicy. Autor - Artur Guzik, ilustracje - Henryk Jan Baca.

www.galeriapiastow.pl

NAJLEPSZA OFERTA na rynku

PONAD 150 RODZAJÓW ŻARÓWEK LED

Leroy Merlin w Legnicy ul. Objazdowa 6

Oferta ważna w dniach od 21.11.2017 do 24.12.2017

3,48
TANIEJ o 41 %

Żarówka LED KULKA 4 W
Trzonek: E14.
kod 45496444
Kl.: A+

4,97
TANIEJ o 41 %

Żarówka LED 4 W
Trzonek: GU10
Kl.: A+
kod 45687691

4,90 zł/szt.

9,97
OFERTA SPECJALNA

2 Żarówki LED 10 W
Trzonek: E27
Kl.: A+
kod 45502072

dla domu z pomysłem

WIZYTA PREZYDENTA

➤ **ZŁOTORYJA.** To już pewne. Andrzej Duda odwiedzi dziś najstarsze miasto w Polsce, gdzie o godz. 17 spotka się z jego mieszkańcami. Taką informację oficjalnie potwierdziła Kancelaria Prezydenta RP.

Do spotkania głowy państwa z mieszkańcami dojdzie w Hali Sportowej „Te-cza” przy ul. Wilczej 43. Będzie miało ono charakter otwarty. Rozpocznie się o godz. 17 i potrwa do godz. 18.15. W tym czasie przewidziane jest wystąpienie prezydenta. Wcześniej, około godz. 16.30, Andrzej Duda ma spotkać się z lokalnymi samorządowcami. (SK)

TRAGEDIA W DOMU STARSZYCH LUDZI. OGIEŃ ODEBRAŁ ŻYCIE KOBIECIE

Pożoga w Rokitnicy

➤ **ZŁOTORYJA.** Prawdziwą plagą stają się ostatnio pożary w powiecie. W ciągu kilkunastu dni dochodziło do nich w Nowym Kościele i Leszczynie. W niedzielę żywioł nie oszczędził jednorodzinny domu w Rokitnicy. Niestety, życie straciła zamieszkująca w nim kobieta.

Opalającym się budynku w Rokitnicy służby ratunkowe zostały poinformowane tuż po godz. 21. W domu mieszkało małżeństwo w wieku około 60 lat. Pożar, jako pierwszy, zauważył gospodarz, któremu udało się ewakuować z płonącego budynku.

Gdy na miejsce przybyły pierwsze zastępy straży pożarnej, budynek przypominał pochodnię – pożar był już mocno rozwinięty i obejmował cały budynek. Strażacy podali na obiekt wodę z czterech linii gaśniczych. Gdy udało się przytłumić płomienie, rozpoczęto poszukiwania znajdującej się wewnątrz osoby. Poszkodowaną kobietę, bez oznak

życia, ewakuowano na zewnątrz i przekazano pogotowiu ratunkowemu. Niestety, lekarz na miejscu stwierdził jej zgon. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, ale jego życiu nic nie zagraża.

Działania ratownicze zakończyły się dopiero w poniedziałek około godz. 8. W wielogodzinnej akcji brali udział strażacy z PSP w Złotoryi i Jaworze, a także ochotnicy z Prusic, Wysocka, Pielgrzymki i Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej w Złotoryi.

– Podczas dogaszania pożaru z drabiny mechanicznej ratownicy przeprowadzili jednocześnie niezbędne prace rozbiórkowe kon-

strukcji dachu – mówi brygadier Andrzej Śliwowski, zastępca komendanta PSP w Złotoryi. Budynek był już stary, a pożar zrujnował go doszczętnie.

Przyczyny pożaru oraz śmierci kobiety ustaliła Komenda Powiatowej Policji w Złotoryi. – Prowadziliśmy działania z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa i to przede wszystkim jego opinia pozwoli nam ustalić przyczy-

ny i okoliczności pożaru – informuje sierżant Dominika Kwakszys, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi. **Szymon Kwapiński**



FOT. ZŁOTORYJA 112




**4. kolejka
mikołajkowa**

**LUBIŃSKA
LIGA SQUASHA**

Zapraszamy!

**03.12.2017
10:00**

Listy nadal otwarte!!!

Dla najlepszych przewidujemy nagrody, dla wszystkich – poczęstunek

- ilość miejsc ograniczona
- podział na grupy w zależności od poziomu zaawansowania
- więcej informacji i regulamin dostępny jest na <http://rcslubin.pl/hala-widowiskowo-sportowa/squash>

Więcej informacji: tel. 76 756 11 19




TSZagłębieLubin

www.TSZagłębieLubin.pl

Z ADAMEM GIZICKIM, WICEPREZESEM STOWARZYSZENIA

Jesteśmy kamieniam

➤ **KRAJ.** – Mamy całe teczki instrukcji, które wyjaśniają, jak kontrolować przedsiębiorcę, by udowodnić mu winę i pozbawić środków. To są do-
ze Świętokrzyskiej. To właśnie tam tkwi całe zło systemu skarbowego. Gdyby weszło tam CBS lub ABW, wśród kierowników, naczelników i dy-
bardzo wiele osób wspierających karuzele VAT-owskie – przekonuje legniczanin Adam Gizicki, przedsiębiorca procesujący się z fiskusem.

➤ Półtora miliona złotych i odsetki, czyli prawie drugie tyle – o takie pieniądze walczy pan dziś z fiskusem. Historia sięga początku 2013 roku i działalności pańskiej firmy Korporacja Przemysłowa Polska, która zajmowała się handlem metalami szlachetnymi. Jak zaczęły się te problemy?

Spółka działa w branży metali szlachetnych od 2011 roku. Przez dwa lata nie było żadnego problemu ze zwrotami podatku VAT. Każdego miesiąca urząd skarbowy przeprowadzał czynności sprawdzające i dokonywał zwrotu. Z czasem te kwoty stały się jednak zbyt duże jak na legnickie warunki i budżet naszej skarbowki. Na początku 2013 roku było to 500 tys. zł w styczniu, 700 tys. w lutym i około 400 tys. w marcu. Nagle dowiedziałem się, że naczelnik Urzędu Skarbowego w Legnicy nie zwrócił mi tych kwot, nie dając żadnego wytłumaczenia. Nie wiedziałem, co się dzieje, bo wcześniej fiskus zweryfikował zasadność zwrotu VAT dla firmy. Po prostu, otrzymałem postanowienie o przedłuże-

niu terminu zwrotu i tak to się zaczęło...

➤ To był dopiero początek kłopotów.

Sąd Administracyjny we Wrocławiu uznał, że ta decyzja była bezzasadna. Uchylił też postanowienie izby skarbowej, która weryfikowała sprawę. Mam już wyroki Najwyższego Sądu Administracyjnego, który stwierdził, że izba skarbową (dziś Izba Administracji Skarbowej – przyp. red.) złamała prawo, podobnie jak naczelnik legnickiej skarbowki. Co ciekawe, kiedy organy skarbowe nie wiedziały już, co zrobić, to do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o możliwości prania przez moją firmę brudnych pieniędzy i wyłudzenia podatku VAT. Po dwóch latach intensywnego śledztwa, w ramach którego przesłuchano setki osób, działająca na zlecenie prokuratora Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego stwierdziła, że nie ma mowy, abym brał udział w jakimkolwiek przestępstwie i zwrot mi się należy. Prokurator okręgowy umorzył śledztwo, oczywiście Urząd Kontroli Skarbowej we Wrocławiu zaskarżył tę

decyzję. Nic to skarbowce nie dało, bo skarga została uznana przez Sąd Okręgowy w Legnicy, jako bezpodstawna. Wydawało mi się wtedy, że wszystko jest jasne i moje kłopoty się skończyły, ale skarbowka brnęła w swojej głupocie dalej, próbując mi udowodnić tzw. pustę FV. Co kuriozalne, uznali, że sprzedałem towar, ale go nie kupiłem! Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił te decyzje wymiarowe, wskazując szereg uchybień i konfabulacji Izby Skarbowej we Wrocławiu. Co na to naczelnik Urzędu Skarbowego w Legnicy Jan Mormul? Nie zwraca pieniędzy zaślaniając się faktem, iż wyrok nie jest prawomocny. Kto za 2 czy 2,5 roku odpowie za odsetki, kiedy wyrok się uprawomocni? Kto naraża Skarb Państwa na straty? Odpowiedź jest prosta.

➤ W marcu 2015 r. Najwyższy Sąd Administracyjny uznał, że legnicki fiskus naruszył prawo, blokując zwrot VAT-u pańskiej firmy. Wskazał przy tym na bezczynność i przewlekłość postępowania. Sprawa wróciła do Wrocławia, a 30 listopada spór ponownie rozstrzygnie NSA.



W sumie czeka pana zatem udział w siedmiu rozprawach dotyczących strat, jakie poniósł pan z Korporacją Przemysłową Polska. Czekal pan na to... dwa i pół roku.

Tak, ale na tym nie koniec. NSA rozważy m.in. czy bez-

czynność naczelnika legnickiego urzędu nosi znamiona rażącego naruszenia prawa oraz odniesie się do wyroku sądu we Wrocławiu. Jeśli okaże się, że wstrzymanie zwrotu VAT było bezprawne, mam nadzieję, że naczelnik naszej skarbowki nie

tylko straci pracę, ale również wyłudzi w więzieniu. Rzeczywiście czekam na to dwa i pół roku, bo do tej pory prokuratura nie chciała wszczynać śledztw przeciwko swoim kolegom ze skarbowki. Za to już przeciwko przedsiębiorcom robi to bardzo chętnie i bez zastanowienia. Przykładem jest Prokuratura Rejonowa w Legnicy, która podważa ustalenia swoich kolegów z Prokuratury Okręgowej w Legnicy i ABW z Wrocławia. To jest, niestety, równość prawa w Polsce. Liczę, że 30 listopada uda się upiec przynajmniej dwie albo trzy pieczenie przy jednym ogniu.

➤ Jaki będzie pański następny krok?

Zamierzam zwrócić się do Komisji Europejskiej, ma to związek z moim prawem do odszkodowania. Mam świadomość, że to walka na lata, ale zebrałem już dużo sił, cierpliwości i wiedzy.

➤ Podkreśla pan, że przypadek Korporacji Przemysłowej Polska nie jest odosobniony.

W kraju są dziesiątki tysięcy podobnych. Ludzie i firmy zostają pozbawieni zwrotów

Zastój na placu budowy to podobno efekt zaległości

➤ **REGION.** Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze... To znane powiedzenie zdaje się potwierdzać także Powodem opóźnień i pustek na placach budowy mają być właśnie pieniądze, a ściślej narastające zaległości fi-

O opóźnieniach dochodzących do pięciuset dni na budowie drogi ekspresowej S3 pisaliśmy w poprzednim wydaniu („Puls Regionu” nr 18/82). Wykorzystaliśmy informacje z plików zamieszczonych na oficjalnej stronie GDDKiA, które dotyczyły postępów budowy. Są one nadal dostępne na stronie,

ale dane na temat opóźnień zostały z nich usunięte.

9 listopada odbyła się rada budowy, czyli spotkanie przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z wykonawcą budowy. Następnego dnia rzeczniczka prasowa dolnośląskiego oddziału GDDKiA Magdalena Szumiata przysła-

ła nam komunikat mówiący, że budowa oficjalnie nie została wstrzymana, a Dyrekcja wystąpiła do wykonawcy o wyjaśnienia. Wykonawcą drogi na opisywanym odcinku jest konsorcjum firm Salini Polska i Pribex.

– Oczekujemy na stanowisko konsorcjum dotyczące realizacji zadań kontraktowych. Dodam, że GDDKiA robi wszystko, aby inwestycja została zrealizowana zgodnie z planem. W najbliższych dniach otrzymają Państwo dalsze informacje w sprawie – czytamy w e-mailowej odpowiedzi, na którą czekaliśmy od 30 października. Dalszych informacji w tej sprawie jednak nie otrzymaliśmy i – przynajmniej oficjalnie – konsorcjum wyjaśnić jak dotąd nie złożyło.

Wielokrotnie próbowaliśmy się skontaktować z przedstawicielami firmy Salini, która jest liderem konsorcjum. Na stronie internetowej GDDKiA poświęconej budowie S3 nie widnieje numer kontaktowy do dyrektora kontraktu Przemysława Mellera. Jedyny numer podany nam w siedzibie spółki prowadzi do sekretarki budowy, od której otrzymaliśmy wiadomość SMS: „Dyrektor kontraktu każe przekazać, że nie jesteśmy uprawnieni do udzielania informacji. Prosi o kontakt z GDDKiA”.

Komentarza udzielił za to Michał Bajerski, radca prawny spółki Pribex: – Jako partner konsorcjum staraliśmy się wykonywać roboty jak najbardziej efektywnie i poprawnie. Są pewne opóź-

nienia, wynikające między innymi ze specyfiki kontraktu. Każda budowa jest organizmem żywym, a na tej mamy do czynienia ze szkodami górniczymi, jest dużo kolizji z instalacjami należącymi do KGHM – wyjaśnia. – W imieniu firmy Salini, która jest liderem naszego konsorcjum, mogę stwierdzić, że jest wola, aby te roboty ukończyć i nie ma mowy o zejściu z budowy – dodaje.

Opustoszałe place budowy reprezentant Pribeksu tłumaczy m.in. koniecznością konserwacji części sprzętu oraz utrudnieniami wynikającymi z warunków pogodowych, które uniemożliwiają na przykład układanie nawierzchni bitumicznych.

Kilka dni temu usłyszeliśmy jednak, że głównym

powodem zastoju są zaległości finansowe konsorcjum wobec podwykonawców. Jedną z warszawskich firm, działających na zlecenie Pribeksu, nie otrzymała do tej pory za wykonaną pracę ponad 500 tys. zł brutto. Spółka, która umowę z Pribeksem podpisała pod koniec 2016 r., odpowiedzialna była głównie za dostawę materiałów sypkich na plac budowy i inne związane z tym mniejsze zlecenia. Blisko 80 proc. nieuregulowanej sumy pochodzi z okresu od 1 do 26 maja; później podwykonawca wycofał się ze współpracy z Pribeksem. Pozostała część do faktury niezapłacone w marcu i kwietniu. Podobno przyjęta praktyka była taka, że podwykonawca wysyłał fakturę zleceniodawcy do-



ENIA NIEPOKONANI 2012, ROZMAWIA PAWEŁ PAWLUCY

i w trybach systemu

Dokumenty z Ministerstwa Finansów, prosto z dyktanda. Dyrektorów średniego szczebla znaleźliby

tylko dlatego, że ministrowi Rostowskiemu, Szczurkowi czy każdemu następnemu zabrakło cyferek w budżecie. Po prostu: wystarczyło znaleźć powód, by tych pieniędzy obywatelom nie oddawać. W moim przypadku są już wygrane sprawy, ale rachunki bankowe wciąż mam zablokowane. Od początku roku nie mogę przeprowadzać żadnych transakcji. Każda złotówka, która wpłynie na konto, jest zabierana przez naczelnika Urzędu Skarbowego w Legnicy, mimo że są mi już winni prawie 2,5 mln zł.

➤ **Pana historia uczy, że nie każdy obywatel musi pokornie akceptować wszystkie decyzje urzędników.**

Dlatego już w 2013 r. przystąpiłem do Stowarzyszenia Niepokonani 2012, które zrzesza ludzi w sytuacji podobnej do mojej. Nie są to już ofiary, a osoby walczące z niesprawiedliwością i złą biurokracją. Staramy się edukować przedsiębiorców, bo im wcześniej do nas trafią, tym skuteczniej będziemy w stanie ich bronić przed tym, co ich czeka.

➤ **I tu nieocenione okazują się pańskie doświadczenia.**

W swoim manifestie przekonujecie, że celem ruchu jest pomoc bezprawnie pokrzywdzonym przez urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej i izby skarbowe, ale i urzędy celne, sądziów... Na czym polega wasza pomoc?

To głównie edukacja, bo większość Polaków, nie tylko przedsiębiorców, nie wie, na co przygotować się w walce z systemem. A system to machina, która gdy już ruszy, ma podatków jak żarna. My staramy się być kamieniami, które te żarna zatrzymają. Nie ma zgody na to, by obywatel, który ma rację, został stłamszony tylko dlatego, że brakuje mu pieniędzy czy wiedzy, by się obronić. My wiemy już swoje i dzielimy się tą wiedzą. W ciągu pięciu lat przejechaliśmy w tym celu ćwierć miliona kilometrów, uczestnicząc w 500 sprawach sądowych. Przez cały czas bierzemy udział w tysiącach pojedynczych spraw, które są jeszcze na etapie przedsądowym.

➤ **Jaki jest odzew waszej działalności?**

Dla wielu to pomoc na wagę życia, ale jeśli ktoś dowie się

zawczasu, co go czeka, może się na to przygotować. Podkreślę to: polski urzędnik przychodzi do obywatela, by zabrać jego pieniądze i pozbawić prawa do obrony. Oczywiście nie dotrzemy do wszystkich, którzy potrzebują wsparcia, ale każdy, kto się do nas zgłosi odpowiednio wcześniej, otrzyma pomoc na miarę naszych możliwości. Mam tu na myśli fakt, że działamy pro bono. Nikt nas nie finansuje i sami ze składek opłacamy wszystkie koszty działalności stowarzyszenia czy choćby paliwa na dojazd do przedsiębiorców w trudnej sytuacji.

➤ **„Na zlecenie swoich zwierzchników urzędnicy państwowi zapominają o prawach obywateli i naszym miejscu w Unii Europejskiej. Grupa zaangażowanych osób nieustannie próbuje umocnić szacunek dla konstytucyjnych praw obywateli” – deklarujecie jako Stowarzyszenie Niepokonani 2012. Osiągnięcie tego celu jest realne?**

Te oskarżenia kierujemy pod adresem osób, które kryją urzędników. Mamy całe teczki tajnych instrukcji, które wyjaśniają, jak kontrolować przedsiębiorcę, by udowodnić mu winę. To są dokumenty z Ministerstwa Finansów, prosto ze Świętokrzyskiej. To właśnie tam tkwi całe zło systemu.

Gdyby weszło tam Centralne Biuro Śledcze lub Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wśród kierowników, naczelników i dyrektorów średniego szczebla znaleźliby bardzo wiele osób zamieszanych w karuzele VAT-owskie.

➤ **Macie dowody na to, że resort szkoli, jak okradać Polaków?**

Tak. Mamy instrukcję, które trafiają do dyrektorów izb skarbowych i urzędów kontroli skarbowej, a dziś do urzędów celno-skarbowych i naczelników skarbowek w całym kraju. To dokumenty o statusie: do realizacji. Co ciekawe, po restrukturyzacji służb skarbowych, w kwietniu 2017 roku zaczęli się do nas zgłaszać pokrzywdzeni urzędnicy. Pokazują nam skalę patologii, proszą o pomoc i chcą współpracować. Proszę sobie wyobrazić, jak szeroki uśmiech wywołuje to na naszych twarzach.

➤ **Na co skarżą się urzędnicy?**

Opowiadają, jak ich przełożeni kazali im wbrew woli tworzyć decyzje krzywdzące podatników. Jeszcze dwa lata temu byli za to premiowani. I to wysoko – od 8 do 12 proc. kwoty, której dotyczyła decyzja podatkowa. Mówimy o ludziach, którzy przestali pracować w administracji skarbowej i czują się z tego tytułu pokrzywdzeni.

➤ **Odkryliście mechanizm wyzyskiwania obywateli. Co planujecie zrobić z tą wiedzą?**

Przed wszystkim staramy się wygrywać sprawy w sądach administracyjnych i na razie zbieraliśmy korzystne wyroki. Dopiero jednak wyrok NSA kończy procedurę krajową i to zabrało nam parę lat. Wyroki nie pozostawiają wątpliwości: służby skarbowe w całym kraju łamały prawo. Przesłaliśmy już skargę w tej sprawie do Komisji Europejskiej. Załączniki liczą kilka tysięcy stron, było tych papierów całe pudło. Teraz cierpliwie czekamy na tłumaczenie w Komisji Europejskiej. Napędza nas wiara w to, że bezdusznicy urzędnicy zostaną ukarani.

➤ **Pan ma chyba także osobisty cel...**

Powiem wprost: będę latami konsekwentnie „polował” na naczelnika legnickiej skarbowki, jego pomagierów i parę osób z UKS. Zrobię wszystko, by spotkała ich adekwatna kara za niegodziwość, jakich doświadczyłem. Zapłacą wysoką cenę za każdy wyrok stwierdzający ich bezprawne działania, bo na Świętokrzyskiej w Warszawie nie będzie już ich protektorów.

➤ **Jako stowarzyszenie dążycie do rozwiązania zastosowanego w Wielkiej Brytanii?**

Dokładnie. Jeśli nasza grupowa skarga zostanie pozy-

tywnie rozpatrzona w Komisji, rządzący Polską będą musieli w końcu podjąć strategiczną decyzję i skończyć z okradaniem kolejnych przedsiębiorców pod hasłami walki z wyłudzeniami. W Wielkiej Brytanii postawiono raz na zawsze grubą kreskę: od teraz zapominamy o tym, co było, wprowadzamy VAT odwrócony, uszczelniamy system i zwracamy przedsiębiorcom to, co im się należy, oczywiście w przypadku spraw wygranych w sądzie już w pierwszej instancji. A w Polsce? Jest jak jest, postępowania wciąż się ciągną, byle tylko zamęczyć przedsiębiorcę i nie oddać mu pieniędzy tak długo, aby nie mógł się już bronić. Z kolegami nazywamy to zaprocesowaniem człowieka na śmierć.

➤ **Czego zatem mogę życzyć panu i pozostałym członkom stowarzyszenia?**

Mamy w sobie wytrwałość i determinację. Proszę życzyć nam dalszej pogody ducha i utrzymania tej niezwyklej solidarności Niepokonanych. Osobiście życzyłbym natomiast wszystkim urzędnikom, by zaczęli być ludźmi i dostrzegali w podatniku także człowieka. Żle uczynki zawsze wracają. A przedsiębiorcom...? Aby nigdy nie musieli się do nas zgłaszać.

ych płatności i konfliktu między wykonawcami

przy budowie S3 na odcinku Lubin-Polkowice, przy którym od kilku tygodni trudno zauważyć jakiegokolwiek postępu. Inwestorzy wobec podwykonawców. Poinformowała nas o tym jedna z firm, która pracowała przy tym zadaniu.

piero po otrzymaniu od niego protokołu odbioru prac. Problem w tym, że zleceniodawca często długo zwlekał z dostarczaniem protokołów. – Protokół odbioru za maj dostaliśmy dopiero 24 lipca. Następnego dnia wystawiliśmy fakturę, za którą i tak do tej pory nam nie zapłacili – mówi właściciel warszawskiej firmy, która do prac na odcinku Lubin-Polkowice skierowała ponad 20 pracowników. Nasz rozmówca – zastrzegający nazwisko i nazwę jego firmy do wiadomości redakcji – uważa, że należne mu pieniądze powinien teraz zapłacić inwestor, czyli GDDKiA.

O zaległe płatności upomina się od kilku miesięcy także firma Wowix, której pracownicy kilkakrotnie

blokowali już drogę krajową nr 3 w okolicy Kaźmierzowa.

17 listopada „Gazeta Wyborcza” poinformowała, że Salini Polska zdecydowała się odsunąć od większości prac swojego partnera. Powodem ma być konflikt pomiędzy spółkami, a także niewywiązywanie się Pribeksu z umów z podwykonawcami. „GW” cytuje dyrektora kontraktu, Przemysława Mellerę: „Nie jesteśmy zadowoleni z efektów ich pracy. [...] Nie możemy zerwać z Pribeksem umowy, bo wygraliśmy przetarg jako konsorcjum. Nasz partner będzie więc pracował na mniejszym odcinku”.

Doniesienia te demotuje Michał Bajerski: – Mój klient takiego oświadczenia od firmy Salini nie otrzymał. Umowa konsorcjum wręcz to



wyklucza, ponieważ członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadają za podjęte zobowiązania, realizację prac i solidarnie też czerpią zyski. To jest jakaś ocenna wypowiedź pana Mellerę.

Na pytanie o zaległe płat-

ności mecenas dodaje: – Na każdej budowie zdarzają się zaległości. Rynek budowlany w Polsce wygląda, jak wygląda, ale firma Pribex stara się rzetelnie i jak najlepiej wywiązywać ze swoich zobowiązań, mimo że budo-

wa od kilku miesięcy nic nie zarobiła.

Niewiele wyjaśnia też Magdalena Szumiata: – Wciąż czekamy na oficjalne wyjaśnienia od wykonawcy. Jak tylko będziemy wiedzieli coś więcej, to państwa o tym

poinformujemy. Rzeczniczka potwierdza również, że w polskim prawodawstwie istnieje przepis chroniący podwykonawców i na jego podstawie GDDKiA w innych częściach Polski już kilka razy spłacała zobowiązania generalnych wykonawców.

Szanse na to, że problematyczny odcinek zostanie oddany do użytku w czerwcu przyszłego roku, są w tej chwili praktycznie zerowe. Tymczasem 17 listopada GDDKiA otworzyła koperty w kolejnym przetargu dotyczącym trasy S3. Tym razem oferty składały firmy zainteresowane budową odcinka z Kamiennej Góry do Lubawki. Wśród nich znalazła się też Salini Polska.

Szymon Kwapiński
współpraca: Joanna Dziubek

**TŁUM WIDZÓW OKLASKIWAŁ WYSTĘPY PIĘKNYCH DAM.
TEORETYCZNIE SKROMNA IMPREZA OKAZAŁA SIĘ STRZAŁEM W DZIESIĄTKĘ**

Sila urody

REGION. 50 pań wyszło na scenę Sali Maneżowej w Akademii Rycerskiej w Legnicy, by powalczyć o miano najpiękniejszej w konkursie Wyborów Miss Kół Gospodyń Wiejskich. Była to pierwsza taka rywalizacja w kraju. Sądząc po frekwencji i doskonałej zabawie, można się spodziewać, że za rok organizatorzy będą musieli wynająć halę lubińskiego RCS-u, by swobodnie pomieścić wszystkich chętnych.

Reprezentantki kół gospodyń wiejskich stały się w niedzielę w Akademii Rycerskiej w ramach pierwszego konkursu miss. Przy dźwiękach utworu „My Słowianie” prezentowały swoje wdzięki na deskach sceny, wzbudzając żywiołowe reakcje zgromadzonej publiczności. Sala pęka w szwach, poza zwolennikami pięknych gospodyń w Akademii Rycerskiej pojawiły się bowiem również

tłumy kibiców z poszczególnych sołectw.

Koronę miss założyła Ewelina Zgud z Koła Gospodyń Wiejskich w Granowicach. Tytuł pierwszej wicemiss trafił do Moniki Ciapały z Kosisk, a drugiej wicemiss – do Danuty Misiak z Nowej Wsi Legnickiej. Na wyróżnienie mogły także liczyć gospodynie w kat. 50+. Najurodziwszą, zdaniem jurorów, okazała się Danuta Rybka z KGW Przychowa. Pierwszą wicemiss – Stani-

slawa Pakos z Kondratówka-Piotrowic, a drugą – Jolanta Dubońska z Pomocnego.

Tyle słowem ocen jury, a jak typowała publiczność? Koronę miss widzów założyła Monika Ciapała z Kosisk, która w klasyfikacji wyprzedziła Monikę Chmielowiec z Tyńczyka Legnickiego i Ewelinę Zgud z Granowic. Swoje głosowanie mieli także użytkownicy portalu Facebook. Ich decyzją tytuł miss trafił do Angeliki Naporowskiej



z Twardocic. Pierwszą wicemiss została Katarzyna Pielichta z Ocic, a drugą wicemiss – Aleksandra Kucab z Wolbromka.

Na koniec przyszedł czas na wyróżnienie najmłodszej i najstarszej uczestniczki oraz pani, która wykazała się postawą fair play. Najmłodszą była Julia Dążek z KGW Pęcław, a najstarszą – Józefa Bałdys

z KGW Lipa. Z kolei nagroda Fair Play trafiła do Katarzyny Bącal z koła w Pogwizdowie.

Pierwsze w historii Polski wybory Miss Kół Gospodyń Wiejskich zorganizował Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Legnicy. Obecnie legnicka organizacja rolnicza zrzesza ponad 90 kół gospodyń wiejskich, a jeszcze cztery lata temu było ich zaledwie sześć. W naszym subregionie wiejskie stowarzyszenia kobiece przeżywają autentyczny renesans. Tajemnica tkwi nie tylko w chęci działania na rzecz małych ojczyzn, ale także w finansach. Koła gospodyń wiejskich są bowiem zwolnione z podatku od

tw. sprzedaży okazjonalnej, dlatego panie mogą legalnie handlować swymi wyrobami podczas dożynków, odpustów czy jarmarków.

– Stereotyp jest taki, że wiejskie koła gospodyń to są starsze panie, które siedzą sobie i drą pióra z kur i kaczek, a wcale tak wcale nie jest – zapewnia Radosław Zysnarski, prezes Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Legnicy. – Są to młode, inteligentne osoby – dodaje.

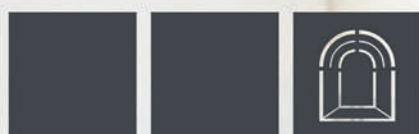
Stąd pojawił się pomysł na organizację pierwszego w kraju konkursu piękności. Mogły wziąć w nim udział nie tylko panie z kół gospodyń wiejskich, ale także przedstawicielki ochotniczych straży pożarnych, ludowych zespołów sportowych oraz Dolnośląskiej Izby Rolniczej.

Kandydatki musiały pochodzić z terenu województwa dolnośląskiego. Żadne inne kryteria, w szczególności: stan cywilny, posiadanie dzieci czy wiek – nie miały tutaj znaczenia. Na scenie pojawiły się trzy razy, w strojach: ludowych, codziennych i wieczorowych.

Paweł Pawlucy

SPOTKANIE LUTNIKÓW I BYŁYCH PRACOWNIKÓW *Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych w Lubinie* **18 listopada 2017 r. (sobota)**

RELACJA



ośrodek kultury **wzgórze zamkowe**



Spotkanie byłych pracowników Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych w Lubinie rozpoczęło się od mszy św. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Następnie odbyło się spotkanie w Galerii Zamkowej, na które przyszło ponad 80 osób.

W program spotkań już na stałe wpisał się występ Kapeli Defil, która zagrała i tym razem. Jej członkami są byli pracownicy Fabryki. Jedna z uczestniczek spotkania zaprezentowała również poezję swojego autorstwa, a ciekawostką była książka „Moje młode lata w Lubinie” zaprezentowana przez autora Adama Firlicińskiego.

Spotkanie odbyło się w Galerii Zamkowej już po raz czwarty. Jak zawsze przebiegło w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze pełnej wspomnień i wspólnych radości.



„Święta wojna” dla Perły

PIŁKA RĘCZNA. W szlagierowym meczu PGNiG Superligi Kobiet piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin zmierzyły się na wyjeździe z Perłą Lublin. Zespół z Lubelszczyzny pokonał meczowe 19:18 (9:7).

Pierwsza runda zakończyła się pierwszą przegraną Metraco Zagłębia Lubin w obecnym sezonie. Miedziowe dobrze weszły w mecz i prowadziły na początku, po trafieniach Klaudii Pieleśz i Adrianny Górnej.

Niestety, z wyniku 2:1 dla miedziowych zrobiło się 6:2 dla ekipy z Lubelszczyzny w ósmej minucie spotkania. Od tego czasu podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej zaczęły gonić wynik i przed przerwą zdołały zniwelować część strat, przegrywając 7:9.

Początek drugiej połowy był lepszy wykonaniu zawodniczek Perły, które znów odskoczyły na cztery bramki. W 42. minucie na tablicy wyników było nawet 14:9. Miedziowe, znając stawkę pojedynku, znów zaczęły odrabiać straty.



Klaudia Pieleśz została wybrana MVP po stronie Zagłębia.

FOT. PAVEL ANDRACHIEWICZ

Kontakt lubinianki złapały minutę przed końcem, kiedy do bramki MKS-u trafiła Joanna Milojević. Niestety, chwilę później na 19:17 rzuciła Joanna Drabik i chociaż miedziowe za sprawą Aliny Wojtas rzuciły jeszcze osiemnastą bramkę na doprowadzenie do remisu zabrakło już czasu. (LL)

MKS PERŁA LUBLIN	19:18 (9:7)	METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
MKS Perła Lublin: Gawlik, Januchta, Besen – Migdaliowa, Achruk 5, Rola 4, Gęga 2, Matuszczyk, Repelewski, Drabik 2, Niesciaruk, Nocun 2, Rosiak 4.		Metraco Zagłębie: Wąż, Malickiewicz – Grzyb 1, Semenik 3, Trawczyńska, Buklarczyk, Wasiak, Rosińska, Górna 2, Piechnik, Ważna 2, Jochymek, Wojtas 3, Belmas, Pieleśz 4, Milojević 3.

Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P	Zd	P	St
1. MKS Perła Lublin	11	10	1	0	0	356	224	132	30	3		
2. Metraco Zagłębie Lubin	11	10	1	1	0	343	254	89	29	4		
3. KRAM Start Elbląg	11	9	2	1	0	320	267	53	26	7		
4. Vistal Gdynia	11	8	3	0	0	302	260	42	24	9		
5. SPR Pogoń Szczecin	11	7	4	0	1	301	278	23	22	11		
6. Energa AZS Koszalin	11	7	4	0	1	295	266	29	22	11		
7. KPR Gminy Kobierzycze	11	4	7	0	0	269	288	-19	12	21		
8. MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	11	4	7	0	0	307	320	-13	12	21		
9. KPR Jelenia Góra	11	4	7	1	0	258	341	-83	11	22		
10. KPR Ruch Chorzów	11	1	10	0	1	282	353	-71	4	29		
11. UKS PCM Kościerzyna	11	1	10	0	0	261	385	-124	3	30		
12. Korona Handball Kielce	11	1	10	0	0	274	332	-58	3	30		

PO PIERWSZEJ KWARTCIE ŻADNA ZE STRON NIE MOĞŁA CZUĆ SIĘ PEWNIE

Hit dla CCC!

KOSZYKÓWKA. Zawodniczki z Polkowic odniosły piąte ligowe zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach. W hicie dziewiątej kolejki Basket Ligi Kobiet „pomarańczowe” pewnie pokonały przed własną publicznością Energę Toruń 70:50.



Bria Holmes zdobyła aż 18 punktów.

FOT. PAVEL ANDRACHIEWICZ

Spotkanie przez pierwsze trzy kwarty było dość wyrównane, a jego losy na dobre rozstrzygnęły się dopiero w decydującej partii. Przed pojedynkiem obie ekipy miały na swoim koncie po cztery zwycięstwa, z tą jednak różnicą, że polkowiczanki rozegrały osiem meczów, natomiast torunianki o jeden mniej.

Kibice z pewnością pamiętają dramatyczne spotkania pomiędzy tymi zespołami z ubiegłego sezonu. Wtedy dwukrotnie gorą były zawodniczki CCC,

jednak za każdym razem wynik pozostawał sprawą otwartą do ostatnich sekund. Wiele wskazywało na to, że podobny przebieg będzie miało także niedzielne starcie.

Popierwszej kwarcie żadna ze stron nie mogła czuć się pewnie. Gospodynie wygrały tę część gry różnicą dwóch punktów (18:16). Niewiele zmieniła również druga odsłona, w której ponownie minimalnie lepsze okazały się podopieczne trenera Georgisa Dikeoulakosa (15:12). Przyjezdne

rzuciły celną trójkę równo z syreną sygnalizującą koniec pierwszej połowy, jednak po poradach arbitrow punkty nie zostały uznane, ponieważ zostały zdobyte już po czasie.

Na uwagę zasługują zwłaszcza niskie zdobycze obydwu drużyn, co było przede wszystkim rezultatem twardej defensywy. Po zmianie stron koszykarki CCC szybko rzuciły się do ataku, wychodząc na 9-punktowe prowadzenie już po minucie gry (37:28). W tym momencie nastąpił niewytłumaczalny zastój w szeregach gospodyń, które w ciągu trzech i pół minuty straciły aż 12 „oczek” z rzędu.

Wtedy też podopieczne litewskiego szkoleniowca Algirdasa Paulauskasa, po raz pierwszy od dłuższego czasu, wyszły na prowadzenie

(40:37). Od tego momentu na parkiecie wyraźnie dominowały już jednak polkowiczanki. „Pomarańczowe” przez ponad półtora kwarty pozwoliły swoim rywalkom na zdobycie zaledwie dziesięciu punktów, podczas gdy same rzuciły ich aż 33. Ostatecznie CCC Polkowice pewnie pokonały Energę Toruń 70:50.

– Cieszę się z tego zwycięstwa. Tym bardziej, że po tej przerwie na mecze reprezentacyjne mogło to różnie wyglądać. Miałyśmy niewiele czasu na trening. Założenia taktyczne zrealizowaliśmy. Konsekwentnie grałyśmy to, co trener nakreślił. Mocno broniliśmy i to był klucz do tego, że ostatecznie wygrałyśmy 20 punktami, czyli dość pewnie – mówiła po spotkaniu zawodniczka CCC Magdalena Leciejewska.

Szymon Kwapiński

CCC POLKOWICE	70:50 (18:16, 15:12, 16:14, 21:8)	ENERGA TORUŃ
CCC: Bria Holmes (18 pkt.), Elina Babkina (11), Alysha Clark (10), Temitope Fagbenle (7), Antonija Sandrić (6), Weronika Gajda (6), Artemis Spanou (6), Magdalena Leciejewska (4), Magdalena Idziorek (2), Stankiewicz.		Energia: Rita Rasheed (11 pkt.), Agnieszka Skobel (11), Lauren Mansfield (9), Kelley Cain (7), Monika Grigalaukyte (7), Anna Bekasiewicz (2), Katarzyna Maliszewska (2), Emilia Thumak (1), Miriam Uro-Nilie.

To było spotkanie pełne konfrontacji na przewagi

SIATKÓWKA. Zawodnicy Cuprum Lubin zagraли w 10. kolejce w olsztyńskiej hali. Zespół AZS okazał się lepszy od miedziowych, którym nie udało się wyrwać choć seta.

Przyjmujący Tomasz Rousseaux otworzył wynik meczu skutecznym atakiem z drugiej linii. Po błędzie własnym gospodarzy mieliśmy remis. Później do ataku przystąpiło Cuprum, które za sprawą celnych zagrywek Łukasza Kaczmarek, wyszło na prowadzenie 1:5.

Z czasem spotkanie stało się dość wyrównane i mieliśmy konfrontację na przewagi. Pierwszą część meczu wygrali olsztynianie, 27:25.

W drugim secie to goście dobrze weszli w mecz, wyprowadzając szybkie kontry, po których wygrali 0:3. Jednym z bohaterów tej części meczu był Przemysław Smoliński. Gospodarze gonili wynik i między innymi za sprawą Jana Hadravy doprowadzili do



W drugim secie to goście dobrze weszli w mecz, wyprowadzając szybkie kontry.

FOT. PAVEL ANDRACHIEWICZ

remisu, a po chwili już prowadzili. Ostatecznie AZS wygrał 25:22.

Trzeci set to zupełna dominacja gospodarzy,

którzy poculi wiatr w żaglach. Podopieczni Robera Santilliego wygrali 25:14 i cały mecz 3:0. Spełniło się życzenie szkoleniowca

olsztynian, który meczem z Cuprum liczył na powrót na zwycięską ścieżkę.

(LL)

AZS OLSZTYN	3:0 (27:25, 25:22, 25:14)	CUPRUM LUBIN
Indykpol AZS Olsztyn: Kańczok, Hadrava, Pliński, Zniszczoł, Andringa, Kochanowski, Makowski, Scheerhoorn, Woicki, Buchowski, Rousseaux. Libero: Żurek, Zabłocki.		Cuprum Lubin: Kaczmarek, Pupart, Michalski, Terzić, Gorzkiewicz, Patucha, Biegun, Smoliński, Masny, Hain. Libero: Kryś, Makoś.

PlusLiga 2017/2018

Drużyna	M	Pkt	Sety	Małe punkty
1 ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	10	29	30:7	915:768
2 PGE Skra Bełchatów	9	21	24:8	765:708
3 Indykpol AZS Olsztyn	10	20	24:16	907:843
4 Trefl Gdańsk	9	18	22:12	789:725
5 Espadon Szczecin	10	18	24:19	967:920
6 GKS Katowice	9	17	20:13	774:725
7 Jastrzębski Węgiel	9	17	19:13	741:701
8 Asseco Resovia Rzeszów	9	16	19:15	765:751
9 ONICO Warszawa	10	16	20:18	842:840
10 Cuprum Lubin	10	14	18:20	839:828
11 MKS Będzin	10	10	15:23	832:892
12 Cerrad Czarni Radom	9	10	16:21	806:837
13 Łuczniczka Bydgoszcz	9	10	11:19	651:695
14 Dąb Spolek Kielce	10	5	6:27	664:808
15 Aluron Virtus Warta Zawiercie	9	5	10:26	749:819
16 BBTŚ Bielsko-Biała	10	2	8:29	757:903

Konkurs Świąteczny

EKO-BOMBKA



Wykonaj świąteczną bombkę choinkową wykorzystując materiały pochodzące z recyklingu i wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym dostarcz pod adres MPWiK Sp. z o. o., ul. Rzeźnicza 1, 59-300 Lubin, pokój 303.

Termin składania prac:
12 XII 2017 r.

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



ODPADY
LUBIN

Więcej informacji na naszej stronie:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

RTBS



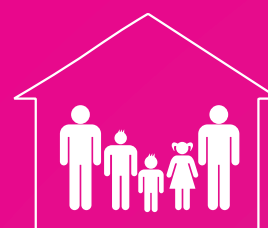
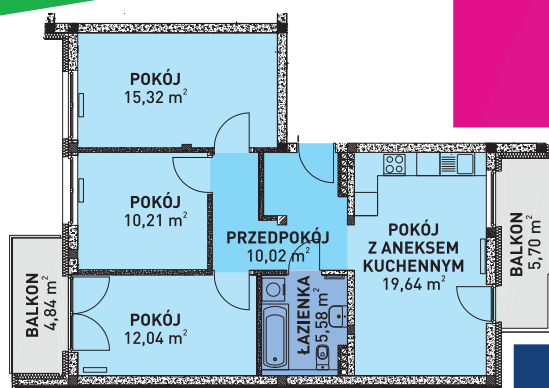
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
**NOWE
MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

|| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia ||

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM — 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

GŁOGOWIANIE SZYBKO NIWELOWALI STRATY I DOPROWADZALI DO REMISU

Derby dla Chrobrego!

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Do derbowego spotkania doszło w ramach 10. serii spotkań PGNiG Superligi Mężczyzn. W tym meczu było wszystko, zwroty akcji, piękne bramki i wielkie emocje. Po końcowej syrenie, to gospodarze mogli się cieszyć z wygranej i aż czterech punktów.

Jak na derby przystało, emocji nie zabrakło. Oba zespoły trzymały swoich kibiców w napięciu do ostatnich sekund i to dosłownie, bo właśnie kilka sekund przed końcową syreną zwycięską bramkę dla głogowian zdobył skrzydłowy Wiktor Kubała. Ale od początku.

A ten mógł się kibicom podobać. Wymiana ciosów i zwroty akcji – już w pierwszych minutach było wiadomo, że żadna z drużyn nie odda punktów bez walki i wszyscy będą walczyć o każdy centymetr parkietu i każdą piłkę. Tak też było i cho-

ciaż miedzowi lepiej weszli w mecz, w pewnym momencie to gospodarze prowadzili 12:9.

Lubinianie nie dali zawodnikom Chrobrego rozwinąć skrzydeł, a sami wzięli się za odrabianie strat. Robili to na tyle skutecznie, że do przerwy mieliśmy remis po 14.

Chociaż chwilę po zmianie stron trafił Kamil Sadowski, to miedzowi lepiej prezentowali się po przerwie, czego efektem było 2-3 bramkowe prowadzenie. Mimo że podopieczni Bartłomieja Jaszki i Jarosława Hipnera odskoczyli rywalom, ci co chwilę

wracali do gry, niwelując straty i doprowadzając do remisu.

Jeszcze niespełna dwie minuty przed końcem na tablicy wyników było 28:29. Lubinianie mieli szansę, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Niestety, zabrakło skuteczności. Tę w końcówce mieli gospodarze, najpierw trafił Damian Krzysztofik, później Wiktor Kubała. Skrzydłowy Chrobrego przypieczetował zwycięstwo swojej drużyny niemal równo z końcową syreną.

– Szkoda, że nie udało nam się zapunktować, choć byliśmy bardzo blisko. Prowadziliśmy już 2-3 bramkami i powinniśmy jeszcze coś dorzucić, tymczasem gospodarze zaczęli odrabiać starty i rzutem na taśmę wygrali to emocjonujące spotkanie – podsumował Bartłomiej Jaszka, trener Zagłębia Lubin.

Lukasz Lemanik



Emocji i walki w tym spotkaniu nie brakowało.

FOT. PAVEŁ ANDRACHIEWICZ

PGNiG Superliga Mężczyzn

	Nazwa drużyny	Gr	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P Zd	P Bon	P St
1.	PGE VIVE Kielce	GR	12	12	0	0	0	433	281	152	40	4	0
2.	NMC Górnik Zabrze	GR	10	9	1	0	0	297	255	42	31	4	4
3.	ORLEN Wisła Płock	PO	10	9	1	1	0	310	221	89	30	4	4
4.	Azoty-Puławy	PO	10	8	2	1	1	300	248	52	28	4	7
5.	MMTS Kwidzyn	GR	10	7	3	0	0	278	281	-3	24	3	11
6.	Gwardia Opole	PO	10	6	4	1	1	259	258	1	21	3	14
7.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	10	5	5	0	0	276	265	11	18	3	17
8.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	PO	10	4	6	0	2	275	287	-12	16	2	18
9.	SPR Stal Mielec	PO	11	5	6	0	0	323	347	-24	16	1	21
10.	MKS Zagłębie Lubin	GR	10	4	6	0	0	284	297	-13	14	2	21
11.	Energia MKS Kalisz	PO	11	4	7	0	0	270	317	-47	14	2	24
12.	Wybrzeże Gdańsk	PO	10	3	7	0	1	258	282	-24	11	1	24
13.	Meble Wójcik Elbląg	GR	10	2	8	0	0	224	280	-56	7	1	26
14.	KPR Legionowo	GR	10	2	8	1	0	239	294	-55	6	1	29
15.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	PO	10	1	9	1	0	232	284	-52	3	1	31
16.	Spójnia Gdynia	GR	10	1	9	0	0	262	323	-61	3	0	31

Młody legnicki zespół pozostawił po sobie dobre wrażenie

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** AZS AWF Biała Podlaska okazała się lepsza od Siódemki Miedź Legnica. Dzięki wygranej w hali przy ulicy Lotniczej akademicy awansowali na fotel lidera rozgrywek pierwszej ligi grupy B. Spotkanie zakończyło się trzybramkową wygraną 31:28 (17:14).



Paweł Piwko wrócił do gry.

Rywale legniczanie pokazali, że nieprzypadkowo znajdują się w ścisłej czołówce na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej. Pomimo tego, że to goście wystąpili w roli faworytów i się z niej wywiązali, to młody legnicki zespół pozostawił po sobie dobre wrażenie, walcząc z wyżej notowanym rywalem.

– Cieszę się, że wrócili do gry Paweł Piwko i Mateusz Płaczek. Wielki ukłon w ich stronę, że mimo zaległości treningowych pomogli nam dziś i wytrzymali trud tego ciężkiego spotkania – powiedział po meczu Paweł Wita, szkoleniowiec Siódemki Miedź Legnica.

Po przerwie do legnickiej ekipy powrócili Mateusz Płaczek i Paweł Piwko, którzy pokazali się z dobrej strony, zdobywając łącznie siedem bramek.

– Cieszę się, że po długiej przerwie mogłem zagrać, ale do stupro-

centowej dyspozycji to mi jeszcze daleko. Wyszedłem na parkiet po zaledwie dwóch treningach. Muszę przyznać, że chwilami walczyłem o życie, a nie z rywalami. Czas działa na moją korzyść. Szybko nadrobię zaległości i forma fizyczna wróci – mówi Paweł Piwko.

(LL)

I Liga Mężczyzn Grupa B

	SIÓDEMKA MIEDŹ LEGNICA	28:31 (14:17)	AZS AWF BIAŁA PODLASKA
Siódemka:	Mazur, Stachurski – Majewski 5, Przybylak 1, Antosik 3, Płaczek 4, Koprowski 4, Piwko 3, Drozdalski 1, Mosiołek 6, Skiba 1, Bogudziński, Piróg.		
AZS AWF:	Chmurski, Adamiuk – Urbaniak 2, Warmijak 2, Wołyncew 6, Stefaniec 1, Małecki 3, Kruczkow 5, Bekisz 5, Banaś 6, Kandora 1, Nowicki.		

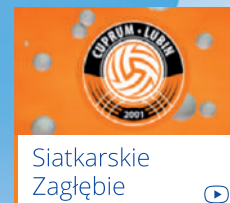
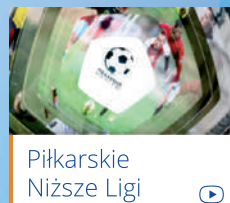
	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P Zd	P St
1.	AZS AWF Biała Podlaska	9	7	2	0	0	289	240	49	21	6
2.	Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	9	7	2	0	0	265	238	27	21	6
3.	LKPR Moto-Jelcz Olawa	9	7	2	0	0	266	255	11	21	6
4.	SPR PWSZ Tarnów	9	6	3	0	0	292	275	17	18	9
5.	SRS Czuwaj Przemyśl	9	6	3	0	0	299	266	33	18	9
6.	KPR Ostrovia Ostrów Wlkp.	9	6	3	1	0	298	291	7	17	10
7.	MSPR Siódemka Miedź Legnica	10	5	5	0	1	293	273	20	16	14
8.	MKS Wieluń	9	5	4	0	0	288	272	16	15	12
9.	KSSPR Końskie	9	5	4	0	0	225	229	-4	15	12
10.	KSZO Odlewnia Ostrowiec Św.	9	4	5	0	0	236	244	-8	12	15
11.	SKPR Świdnica	9	4	5	1	0	246	260	-14	11	16
12.	VIRET CMC Zawiercie	9	3	6	0	0	272	297	-25	9	18
13.	KS Uniwersytet Radom	9	3	6	0	0	255	262	-7	9	18
14.	Politechnika Anilana Łódź	9	2	7	0	0	213	266	-53	6	21
15.	MTS Chrzanów	10	2	8	0	0	266	311	-45	6	24
16.	ASPR Zawadzkie	9	1	8	0	1	277	301	-24	4	23

regiona.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanał 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ŻŁOTORYJA

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2017/2018							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Prochowiczanka Prochowice	14	13	1	0	40	52-11
2.	Odra Chobienia	14	10	2	2	32	32-11
3.	Konfeks Legnica	13	9	3	1	30	36-7
4.	Sparta Rudna	14	9	3	2	30	41-15
5.	Kuźnia Jawor	15	9	1	5	28	41-25
6.	KS Męcinka	15	8	1	6	25	27-21
7.	UKS Huta Przemków	15	8	0	7	24	35-36
8.	Iskra Księginice	15	6	4	5	22	29-31
9.	Plomień Radwanice	15	5	4	6	19	32-29
10.	KS Legnickie Pole	15	6	1	8	19	31-26
11.	Zamet Przemków	15	6	0	9	18	30-36
12.	Iskra Kochlice	14	4	4	6	16	24-34
13.	Kaczawa Bieniowice	15	3	3	9	12	30-41
14.	Czarni Rokitki	15	3	0	12	9	15-52
15.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	14	2	0	12	6	25-56
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	14	1	1	12	4	13-62

Kolejka 15:

Iskra Księginice – Prochowiczanka Prochowice

1:3

Kaczawa Bieniowice – Plomień Radwanice

1:1

Kuźnia Jawor – KS Męcinka

2:0

Czarni Rokitki – Zamet Przemków

2:5

Konfeks Legnica – Odra Chobienia

- : -

Iskra Kochlice – Sparta Rudna

0:3

Dąb Stowarzyszenie Siedliska – KS Legnickie Pole

0:1

Grom Gromadzyń-Wielowieś – UKS Huta Przemków

2:4

A-KLASA, GRUPA I 2017/2018							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Pogoń Góra	14	13	1	0	40	64-21
2.	Zawisza Serby	15	11	2	2	35	65-29
3.	Sokół Jerzmanowa	14	9	2	3	29	66-38
4.	Stal II Chocianów	14	8	3	3	27	52-21
5.	Dragon Jaczów	13	8	1	4	25	37-22
6.	Korona Czernina	14	8	1	5	25	51-45
7.	Zadzior Buczyna	13	7	1	5	22	33-23
8.	Gwardia Białoleka	14	7	1	6	22	27-23
9.	Mieszko Ruszowice	14	6	1	7	19	30-24
10.	LZS Komorniki	16	6	0	10	18	28-52
11.	Orzeł Czerna	14	5	1	8	16	56-49
12.	Łagoszovia Łagoszów	15	5	0	10	15	37-76
13.	Iskra Drogowice	14	4	1	9	13	27-49
14.	Victoria Siciny	16	4	1	11	13	35-62
15.	Victoria Parchów	12	2	0	10	6	17-72
16.	Kalina Sobin	14	2	0	12	6	26-45

Kolejka 15:

Kalina Sobin – Victoria Siciny

1:2

Korona Czernina – Stal II Chocianów

5:1

Orzeł Czerna – Dragon Jaczów

2:1

Mieszko Ruszowice – Pogoń Góra

0:5

LZS Komorniki – Victoria Parchów

4:1

Iskra Drogowice – Zadziór Buczyna

1:3

Gwardia Białoleka – Zawisza Serby

2:4

Łagoszovia Łagoszów – Sokół Jerzmanowa

3:9

A-KLASA, GRUPA II 2017/2018							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zryw Kłębanowice	13	11	0	2	33	52-15
2.	Mewa Kunice	13	10	1	2	31	49-13
3.	Rodło Granowice	13	10	0	3	30	45-14
4.	Czarni Dziewin	13	9	2	2	29	37-12
5.	Sparta Parszowice	13	8	3	2	27	34-20
6.	ZZPD Górnik Lubin	13	8	1	4	25	55-26
7.	Albatros Jaśkowice	13	7	2	4	23	27-21
8.	Orzeł Mikołajowice	14	7	2	5	23	31-24
9.	Wilki Różana	13	7	0	6	21	59-42
10.	Kolejarz Miłkowice	13	3	1	9	10	21-62
11.	Park Targoszyn	14	3	1	10	10	19-56
12.	Krokus Kwiatkowice	13	3	1	9	10	22-46
13.	Fortuna Obora	14	2	2	10	8	25-66
14.	Unia Miłoradzice	13	1	3	9	6	21-40
15.	Zjednoczeni Snowidza	13	0	1	12	1	8-48

Kolejka 15:

ZZPD Górnik Lubin – Sparta Parszowice

0:0

Fortuna Obora – Unia Miłoradzice

2:2

Zjednoczeni Snowidza – Park Targoszyn

0:1

Mewa Kunice – Albatros Jaśkowice

2:0

Wilki Różana – Orzeł Mikołajowice

5:2

Czarni Dziewin – Krokus Kwiatkowice

5:0

Zryw Kłębanowice – Rodło Granowice

2:0

A-KLASA, GRUPA III 2017/2018							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Przyszłość Prusice	16	12	2	2	38	98-17
2.	Chojnowianka Chojnów	15	11	1	3	34	65-18
3.	LZS Lipa	14	10	1	3	31	50-35
4.	Skora Jadwisin	14	10	1	3	31	71-29
5.	Orzeł Zagrodno	14	8	2	4	26	54-33
6.	Ur-Pal Sokół Krzywa	15	7	2	6	23	38-36
7.	Fenix Pielgrzymka	14	7	2	5	23	36-31
8.	Huragan Proboszczów	14	6	4	4	22	34-43
9.	Błękitni Kościelec	15	5	3	7	18	39-44
10.	Bazalt Piotrowice	14	5	2	7	17	29-41
11.	Burza Gołaczów	14	5	1	8	16	30-49
12.	LZS Nowy Kościół	14	5	0	9	15	41-57
13.	Plomień Michów	13	4	1	8	13	24-42
14.	Nysa Wiadrów	14	2	4	8	10	31-77
15.	Wilkowianka Wilków	14	2	1	11	7	27-67
16.	Radziechowianka Radziechów	14	1	1	12	4	17-65

Kolejka 15:

Ur-Pal Sokół Krzywa – Nysa Wiadrów

3:0

Chojnowianka Chojnów – Radziechowianka Radziechów

5:0

Huragan Proboszczów – Plomień Michów

2:0

LZS Nowy Kościół – Bazalt Piotrowice

4:1

Wilkowianka Wilków – Orzeł Zagrodno

6:5

Fenix Pielgrzymka – Przyszłość Prusice

1:7

Burza Gołaczów – Skora Jadwisin

2:6

Błękitni Kościelec – LZS Lipa

3:4

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Ostaszów	11	9	2	0	29	48:21
2.	Kłos Moskorzyn	11	8	1	2	25	32:14
3.	Zryw Kotla	11	7	1	3	22	26:18
4.	Viktoria Borek	11	6	2	3	20	37:29
5.	Perła Potoczek	11	5	3	3	18	36:30
6.	Amator Wierzchowice	11	4	2	5	14	31:35
7.	LZS Koźlice	11	3	3	5	12	33:43
8.	Odra Grodziec Mały	11	4	0	7	12	17:29
9.	Sparta Przedmoście	11	3	1	7	10	29:41
10.	PDE LKS Gaworzyce	11	3	1	7	10	24:30
11.	Tęcza Kwielice	11	3	1	7	10	18:27
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	11	2	1	8	7	24:38

Kolejka 11

Odra Grodziec Mały – Amator Wierzchowice

3:2

Zryw Kotla – PDE LKS Gaworzyce

2:1

LZS Ostaszów – Sparta Przedmoście

9:1

LZS Koźlice – Tęcza Kwielice

3:3

Kupryt 02 Sucha Góra – Viktoria Borek

4:6

Kłos Moskorzyn – Perła Potoczek

2:4

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	KS Kłopotów-Osiek	11	9	1	1	28	35:16
2.	Huzar Raszówka	11	7	3	1	24	37:16
3.	Sokół Niechlów	11	7	1	3	22	28:19
4.	Skarpa Orsk	11	6	1	4	19	35:24
5.	Unia Szklary Górne	11	6	1	4	19	36:22
6.	Platan Siedlce	11	6	1	4	19	41:30
7.	Błyskawica Luboszyce	10	5	2	3	17	25:19
8.	Błysk Studzionki	11	5	1	5	16	19:27
9.	Victoria Tymowa	11	3	1	7	10	26:33
10.	Wiewierzanka Wiewierz	11	2	0	9	6	19:35
11.	Victoria Niemstów	11	2	0	9	6	13:34
12.	LZS Żelazny Most	10	1	0	9	3	15:54

Kolejka 11:

KS Kłopotów-Osiek – Błysk Studzionki

1:1

Sokół Niechlów – Unia Szklary Górne

5:3

Platan Siedlce – Victoria Niemstów

7:3

Skarpa Orsk – Victoria Tymowa

7:2

Huzar Raszówka – Wiewierzanka Wiewierz

5:3

Błyskawica Luboszyce – LZS Żelazny Most

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Orlik Okmiany	10	9	1	0	28	64:15
2.	Lubiłowianka Lubiaków	10	8	2	0	26	58:21
3.	Iskra II Kochlice	10	6	0	4	18	35:35
4.	Sokół II Krzywa	10	5	2	3	17	29:25
5.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	10	5	1	4	16	48:26
6.	LZS Nowa Wieś Lubińska	10	5	0	5	15	34:25
7.	Kryształ Chocianowice	10	4	3	3	15	29:24
8.	LZS Biała	10	4	1	5	13	41:39
9.	Iskra Niedźwiedzice	10	1	2	7	5	19:52
10.	Relaks Szklary Dolne	10	0	2	8	2	19:79
11.	Start Osetnica	10	0	2	8	2	15:50

* Czarni II Rokitki wycofali się z rozgrywek po 6. kolejce. Ich wyniki zostały anulowane

Kolejka 11:

Lubiłowianka Lubiaków – LZS Nowa Wieś Lubińska

8:4

Kryształ Chocianowice – Relaks Szklary Dolne

7:1

Iskra Niedźwiedzice – Orlik Okmiany

0:10

Iskra II Kochlice – Start Osetnica

4:3

LZS Biała – Sokół II Krzywa

8:1

Huragan Nowa Wieś Złotoryjska - PAUZA

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Tęcza Kwietno	12	10	1	1	31	48:8
2.	Ikar Miłogostowice	12	10	0	2	30	58:19
3.	Cicha Woda Tynec Legnicki	12	10	0	2	30	60:23
4.	Unia Rosochata	12	9	0	3	27	50:19
5.	Polder Damianowo	12	7	2	3	23	31:29
6.	Orzeł Pichorowice	12	6	0	6	18	22:30
7.	LZS Budziszów Wielki	12	4	3	5	15	21:34
8.	Korona Kawice	12	4	1	7	13	30:30
9.	Orzeł Konary	12	4	1	7	13	22:37
10.	Zjednoczeni Gościśław	12	3	3	6	12	19:28
11.	Kam-Pos Lusina	12	3	1	8	10	26:56
12.	Gama Ujazd Górny	12	1	1	10	4	21:59
13.	Czarni Golanka Dolna	12	0	1	11	1	13:51

* Wilki II Różana wycofali się z rozgrywek po 9. kolejce. Ich wyniki zostały anulowane.

Kolejka 13:

Orzeł Konary – LZS Budziszów Wielki

2:5

Korona Kawice – Polder Damianowo

2:4

Kam-Pos Lusina – Tęcza Kwietno

0:7

Ikar Miłogostowice – Cicha Woda Tynec Legnicki

6:3

Gama Ujazd Górny – Unia Rosochata

1:7

Czarni Golanka Dolna – Zjednoczeni Gościśław

2:3

Orzeł Pichorowice -

PAUZA

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Górnik II Złotoryja	11	8	2	1	26	56:17
2.	Orzeł Wojcieszyn	11	8	2	1	26	60:15
3.	KS Winnica	11	8	0	3	24	38:12
4.	Plomień Nowa Wieś Grodziska	11	7	1	3	22	31:13
5.	LKS Chełmiec	10	7	0	3	21	49:34
6.	Kuźnia II Jawor	11	5	2	4	17	33:33
7.	Tatra Krzeniów	11	5	2	4	17	23:31
8.	Platan Sichów	10	4	1	5	13	27:31
9.	Lechia Rokitnica	11	3	1	7	10	28:45
10.	Sokół Sokołowice	11	2	1	8	7	8:50
11.	Iskra Jerzmanice Zdrój	11	2	0	9	6	17:42
12.	Rataj Paszowice	11	0	0	11	0	11:58

Kolejka 11:

Orzeł Wojcieszyn – Górnik II Złotoryja

1:1

Lechia Rokitnica – Plomień Nowa Wieś Grodziska

2:3

Kuźnia II Jawor – Rataj Paszowice

9:1

Iskra Jerzmanice Zdrój – Tatra Krzeniów

2:4

LKS Chełmiec – Platan Sichów

ODWOŁANY

KS Winnica – Sokół Sokołowice

8:0

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

/PilkarskieNizszeLigi

III LIGA - GRUPA III

1. KS Kłopotów-Osiek 27 14 10 3 1 30 58:19

2. Orzeł Wojcieszyn 27 14 10 3 1 30 60:15

3. KS Winnica 27 14 10 3 1 30 38:12

4. Plomień Nowa Wieś Grodziska 27 14 10 3 1 30 31:13

5. LKS Chełmiec 27 14 10 3 1 30 49:34

6. Kuźnia II Jawor 27 14 10 3 1 30 33:33

7. Tatra Krzeniów 27 14 10 3 1 30 23:31

8. Platan Sichów 27 14 10 3 1 30 27:31

9. Lechia Rokitnica 27 14 10 3 1 30 28:45

10. Sokół Sokołowice 27 14 10 3 1 30 8:50

11. Iskra Jerzmanice Zdrój 27 14 10 3 1 30 17:42

12. Rataj Paszowice 27 14 10 3 1 30 11:58

III LIGA - GRUPA II

1. Zryw Kłębanowice 27 14 10 3 1 30 52:15

2. Mewa Kunice 27 14 10 3 1 30 49:13

3. Rodło Granowice 27 14 10 3 1 30 45:14

4. Czarni Dziewin 27 14 10 3 1 30 37:12

5. Sparta Parszowice 27 14 10 3 1 30 34:20

6. ZZPD Górnik

**WIELU ZARZUCAŁO DRUŻYNIE, ŻE CZĘSTO
POMAGAJĄ JEJ SĘDZIOWIE**



TOTALNA dominacja Prochowiczanki

PIŁKA NOŻNA. Piłkarska wiosna w piłkarskich niższych ligach zdecydowanie należała do Prochowiczanki Prochowice. Podopieczni Jarosława Pedrycy wygrali trzynaście z czternastu spotkań i tylko z Kuźnią Jawor podzielili się punktami.

P przed sezonem ciężko było znaleźć osobę, która w Prochowiczance nie upatrywała faworyta do awansu. Jedyne co się zmieniało to drugi z kandydatów do wejścia do wyższej ligi. Pierwsze spotkanie z Iskrą potwierdziło, że podopieczni Jarosława Pedrycy są bardzo dobrze przygotowani do sezonu i wszyscy czekali na drugie spotkanie, które miało się odbyć w Jaworze. Tam prochowiczanie poszli na „wymianę ciosów” i spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

W kolejnych tygodniach okazało się, że faworyt wyciągnął wnioski z tego meczu. Z zespołami zdecydowanie słabszymi Prochowiczanka dominowała swoich przeciw-

ników, co często kończyło się wysokimi wygranymi. Wielu zarzucało podopiecznym Jarosława Pedrycy, że często pomagają im sędziowie, że dyktują kontrowersyjne rzuty karne. Pamiętajmy jednak przy tym, że często były to sytuacje wynikające, po prostu, z naporu prochowiczanki i ich dominacji na boisku.

Następnym sprawdzianem dla Prochowiczanki miał być mecz ze Spartą Rudna i tutaj wracamy do przytoczonych już wniosków. Trener Pedryc tak ułożył w tym meczu swój zespół, że wyeliminował wszystkie atuty swojego przeciwnika, a jego zawodnicy zadali jeden cios na wagę trzech punktów.

W przeciwieństwie do spotkania w Jaworze, tym ra-

Prochowiczanie od samego początku zdominowali ligowe zmagania.

zem nie było tutaj walki cios za cios, podobnie zresztą, jak w meczu z innym pretendentem do awansu – Konfexem Legnica. Znow w poczynaniach Prochowiczanki można było zobaczyć sporo wyważonej taktyki i konsekwentnego jej realizowania i ponownie skończyło się na jednostronnym zwycięstwie.

Wielu czekało na jakiś słabszy dzień podopiecznych Jarosława Pedrycy, drobny kryzys formy czy, po prostu,

zwyczajnie pecha. Na razie to wszystko omija Prochowiczankę, a kto wie czy nie okaże się, że akurat któreś nie nastąpi dopiero gdy... zapewnią oni sobie awans do Sport-Track IV ligi. Tym bardziej, że wiosną prochowiczanie mecze z całą czołówką zagrają na własnym obiekcie.

Jedno jest jednak pewne. Prochowiczanka pod każdym względem jest gotowa na rywalizację na wyższym szczeblu rozgrywkowym. Zarówno sportowo, jak i organizacyjnie. A i w IV lidze nie byłaby skazana na pożarcie. Jednak, aby tak się stało musi najpierw wydostać się z legnickiej okrugówki.

Adam Michalik

Zryw bardzo wyraźnie ucieka rywalom w swej stawce

PIŁKA NOŻNA. Spośród wszystkich piłkarskich niższych lig na półmetku rozgrywek zdecydowanie najciekawszą sytuację mamy w grupie II legnickiej A-klasy, gdzie w walce o awans wciąż liczy się kilka zespołów. Dotychczasowym liderem pozostaje Zryw Kłębanowice.

Podopieczni Dominika Łysaka – po słabszym starcie, gdy w pierwszych trzech kolejkach zdobyli tylko trzy punkty – w kolejnych spotkaniach kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, notując dziesięć kolejnych wygranych w lidze. To spowodowało, że zespół z gminy Legnickie Pole wyprzedził wszystkich przeciwników.

Po rozegraniu trzynastu kolejek Zryw ma dwa punkty przewagi nad drugą Mewą Kunice i trzy oczka więcej, niż trzecie Rodło Granowice, z którym zmierzili się w miniony weekend.

Podopieczni trenera Łysaka wygrali 2:0 i potwierdzili swoją bardzo dobrą dyspozycję. Przed Zrywem jeszcze ostatnie spotkanie tej jesieni, w którym zmierzy się z Krokusem Kwiatkowice i – jeśli wygra – to zdobędzie mistrzostwo jesieni w swojej grupie A-klasy.

(DAM)



Grający trener Dominik Łysaka doskonale poukładał swój zespół.

FOT. PAVEL ANDRACHIEWICZ

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

LUBINIANIE BEZ WYGRANEJ OD 15 PAŹDZIERNIKA, A TERAZ...

Czas
na derby!

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Ostatnie tygodnie z całą pewnością nie należą do najbardziej udanych w wykonaniu KGHM Zagłębia Lubin. Podopieczni Piotra Stokowca nie potrafią wygrać w lidze od spotkania z Górnikiem Zabrze, a teraz przed nimi wyjazdowa rywalizacja w Derbach Dolnego Śląska.



Lubinianie we Wrocławiu liczyć będą na skuteczność reprezentacyjnego napastnika Jakuba Świerczoka.

FOT. PAWIEŁ ANDRACHEWICZ

Lotto Ekstraklasa 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Legia Warszawa	16	10	1	5	31	20-14
2.	Górniki Zabrze	16	8	5	3	29	33-23
3.	Wisła Kraków	16	8	3	5	27	20-16
4.	Jagiellonia Białystok	16	7	6	3	27	21-19
5.	Korona Kielce	16	7	5	4	26	25-15
6.	Lech Poznań	16	6	7	3	25	24-14
7.	KGHM Zagłębie Lubin	16	6	6	4	24	22-17
8.	Arka Gdynia	16	5	7	4	22	17-17
9.	Lechia Gdańsk	16	5	5	6	20	22-24
10.	Śląsk Wrocław	16	5	5	6	20	20-24
11.	Wisła Płock	16	6	2	8	20	18-23
12.	Sandecja Nowy Sącz	16	4	6	6	18	14-18
13.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	16	4	5	7	17	15-19
14.	Piast Gliwice	16	4	4	8	16	17-25
15.	Cracovia	16	3	6	7	15	19-24
16.	Pogoń Szczecin	16	2	3	11	9	12-27

Kolejka 16:

Jagiellonia Białystok – Bruk-Bet Termalica Nieciecza	0:0
Wisła Kraków – Pogoń Szczecin	1:0
Piast Gliwice – Cracovia	1:0
Sandecja Nowy Sącz – Lech Poznań	0:0
Lechia Gdańsk – Wisła Płock	3:0
Śląsk Wrocław – Arka Gdynia	1:2
Legia Warszawa – Górnik Zabrze	1:0
KGHM Zagłębie Lubin – Korona Kielce	0:0

W poniedziałek miedziowi podejmowali w Lubinie kielecką Koronę. Spotkanie stało na bardzo niskim poziomie w wykonaniu obydwu drużyn i ostatecznie zakończyło się bezbramkowym remisem. Najwięk-

szym plusem tego meczu była szansa, którą otrzymał kolejny wychowanek lubińskiej Akademii – Konrad Andrzejczak. Dwudziesto-jednoletni zawodnik wyszedł w pierwszym składzie KGHM Zagłębia jako „wahadłowy” i zaliczył solidny

występ pokazując Piotrowi Stokowcowi, że może na niego liczyć także w kontekście pierwszego zespołu.

– Chcemy dawać szansę kolejnym młodym zawodnikom, o ile na nie zasłużą, Uznaliśmy, że Konrad na nią zasłużył i myślę, że zaprezentował się bardzo solidnie. Nie wpuściłem go na pokaz tylko po to, by zrobić konkretną pracę, bo bardzo dobrze operuje piłką – mówił Piotr Stokowiec na pomeczowej konferencji prasowej.

W niedzielę przed lubinianami jedno z najważniejszych

spotkań w tym sezonie i szansa na przełamanie złej serii. KGHM Zagłębie uda się do Wrocławia na derbowy mecz z osłabionym Śląskiem, który będzie musiał sobie radzić bez kilku kluczowych zawodników. Wśród nich Chrapek, Pawelec, Kosecki, Augusto, Cotra i Dankowski, a to otwiera spore możliwości przed podopiecznymi Piotra Stokowca szczególnie w ofensywie, ponieważ szkoleniowiec Śląska będzie musiał mocno eksperymentować w formacjach defensywnych.

Adam Michalik

Miedź Legnica w drodze po awans do Ekstraklasy

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Za nami osiemnaście kolejek Nice I ligi. Po rozegraniu ponad połowy spotkań legnicka Miedź zajmuje trzecie miejsce w tabeli i traci tylko dwa punkty do liderującej Odry Opole. Świetnie w rozgrywkach radzi sobie również Chrobry, który plasuje się na piątym miejscu.

Legniczanie w miniony weekend zremisowali na własnym stadionie z sąsiadem w ligowej stawce

Rakowem Częstochowa. Podopieczni Dominika Nowaka, pomimo przewagi, nie byli w stanie pokonać

swojego rywala. Jednak zanim zawodnicy przeszli do rywalizacji na boisku na legnickim stadionie... za-

brakło prądu. Pracownicy pogotowia energetycznego uwijali się jak w ukropie, by spotkanie rozpoczęło się jak najszybciej. Ostatecznie sędzia z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczął zawody, a zniecierpliwieni zawodnicy ruszyli do przodu w takim tempie, jakby chcieli nadrobić stracone minuty. Ostatecznie żadnej z drużyn nie udało się wygrać spotkania, które zakończyło się remisem 1:1.

Piątą porażkę w tym sezonie zanotował Chrobry Głogów, który w Bielsko Białej grał z miejscowym Podbeskidziem. Podopieczni Grzegorza Nicińskiego

przeegrali 0:1, a decydującą bramkę stracili w 58. minucie po rzucie karnym, poddyktowanym za zagranie ręką Seweryna Michalskiego. Głogowianie mieli szansę na wyrównanie, jednak

ani Kowalczyk ani Trytko nie byli w stanie pokonać bramkarza Podbeskidzia. W efekcie gospodarze dowieźli wygraną do samego końca.

(DAM)

Nice 1 liga 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Odra Opole	18	10	3	5	33	25-19
2.	Chojniczanka Chojnice	18	9	5	4	32	27-13
3.	Miedź Legnica	18	8	7	3	31	24-17
4.	Raków Częstochowa	18	8	5	5	29	31-22
5.	Chrobry Głogów	18	7	6	5	27	21-19
6.	Zagłębie Sosnowiec	18	7	5	6	26	25-20
7.	Puszcza Niepołomice	18	7	5	6	26	25-22
8.	Stal Mielec	17	7	4	6	25	22-21
9.	GKS Katowice	18	7	4	7	25	26-24
10.	Drutex-Bytovia Bytów	18	6	5	7	23	21-21
11.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	17	6	5	6	23	20-23
12.	Pogoń Siedlce	18	6	5	7	23	23-29
13.	Wigry Suwałki	16	6	4	6	22	19-19
14.	GKS Tychy	18	5	5	8	20	19-27
15.	Stomil Olsztyn	17	6	1	10	19	22-31
16.	Olimpia Grudziądz	18	5	3	10	18	11-19
17.	Górniki Łęczna	18	4	5	9	17	14-26
18.	Ruch Chorzów	17	6	1	10	14	22-25

Kolejka 18:

Podbeskidzie Bielsko-Biała – Chrobry Głogów	1:0
Stomil Olsztyn – Drutex-Bytovia Bytów	0:1
Ruch Chorzów – Stal Mielec	1:2
Chojniczanka Chojnice – Puszcza Niepołomice	1:1
Olimpia Grudziądz – Zagłębie Sosnowiec	0:1
Pogoń Siedlce – GKS Katowice	1:1
GKS Tychy – Wigry Suwałki	0:3
Górniki Łęczna – Odra Opole	0:3
Miedź Legnica – Raków Częstochowa	1:1



Zagraniem ręką Michalskiego dało zwycięstwo Podbeskidziu.



Marquitos zdobył jedyną bramkę dla legnicznan w meczu z Rakowem.

MIEDŹ
LEGNICA1:1
(1:1)RAKÓW
CZĘSTOCHOWA

Bramki: Marquitos (11) oraz Petrasek (42).

MIEDŹ: Sapela - Zieliński, Perez, Bozić, Bartczak – Santana (89' Garguła), Augustyniak, Mystkowski – Łobodziński, Piasecki (81' Vojtus), Marquitos (46' Bartulović).

RAKÓW: Lis – Petrasek, Niewulis, Figiel, Czerkas (77' Embolo), Malinowski, Sapała, Łabojko, Mondek, Mizgała (60' Oziębala), Tomalski (87' Kuśmierek).

PODBESKIDZIE
BIELSKO-BIAŁA1:0
(0:0)CHROBRY
GŁOGÓW

Bramka: Iliev 58 (k)

PODBESKIDZIE: Leszczyński – Jaroch, Wiktorski, Malec, Oleksy, Hanzel, Kozak (82 Podgórski), Iliev, Rakowski (85 Moskwik), Sierpina, Sabala (79 Tomczyk).

CHROBRY: Janicki – Ilków-Gołąb, Michalec, Michalski, Wawszczyk, Gąsior, Mandrysz, Machaj B. (57 Trytko), Borecki (57 Bach), Napolov (46 Danielak), Kowalczyk.